Nr. 72. Piątek, 29. Marca 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** przenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal. kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W poniedziałek, dnia 25 marca b. r. o godzinie 11 przed południem odbył się w arcyksiążęcym pałacu w Wiedniu, w obecności Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości, chrzest narodzonego dnia 20 b. m. Syna Ich Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Leopolda Salwatora i Najdostojniejszej Arcyksiężny Blanki. Ceremonii chrztu dopełnił najprzewielebniejszy proboszcz nadworny i zamkowy ks. biskup dr. Mayer. Nowonarodzony Arcyksiążę otrzymał imiona: Antoni Marya Franciszek Leopold Blanka Karol Józef Ignacy Rafał Michał Małgorzata Nicetas.

Rodzicami chrzestnymi byli Ich Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator i Najd. Arcyksiężna Marya Walerya.

5. Biuletyn.

Ponieważ stan ogólny Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężny Blanki i Najd. Arcyksięcia Antoniego jest trwale zupełnie zadowalający, przeto nie będą już nadal wydawane biuletyny.

Wiedeń, 26 marca 1901 r. rano.

Prof. dr. A. Czyżewicz w. r.

P. Minister skarbu zamianował wicesekretarza ministeryalnego w Ministerstwie skarbu Ignacego Peterscha radcą skarbu w okręgu krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie.

P. Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Alberta Mendelsburga na prezydenta, a Wojciecha Biechońskiego na wiceprezydenta krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej na rok 1901.

P. Minister rolnictwa zamianował asystentów leśnictwa Stanisława Górskiego i Józefa Owsiaka zarządcami lasów i dóbr skarbowych, a elewów leśnictwa Józefa Lisowskiego i Mieczysława Drzymuchowskiego asystentami leśnictwa.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, w porozumieniu z Ministerstwem handlu, udzielił p. Stefanowi Weissowi, dyrektorowi bukowińskiego kredytowego ziemskiego zakładu w Czerniowcach i właścicielowi browaru parowego w Korolówce, pozwolenia na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Akcyjne Towarzystwo browaru w Korolówce pod Kołomyją“ z siedzibą w Korolówce, i zatwierdził statuty tegoż Towarzystwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 marca.

Ostatnie zaburzenia studenckie w caracie, które swoimi rozmiarami prześcignęły wszystkie tego rodzaju wypadki z lat poprzednich, a w następstwach swych były straszne dla młodzieży, — liczba aresztowanych bowiem dochodzi do tysiąca, a rannych i zabitych było kilkudziesięciu — wywarły, jak donoszą prywatnie z Petersburga, głębokie wrażenie w kołach decydujących i pobudziły je do zastanowienia się poważnie nad usunięciem przyczyn tego smutnego objawu. Na radzie gabinetowej odbytej w Gatczynie pod przewodnictwem cara uchwalono podobno znieść ustawę, która postanawia, że studenci biorący udział w zaburzeniach mają być za karę wcielani do szeregów wojskowych, oraz poddać rewizyi obowiązujący obecnie statut uniwersytecki.

Obecny statut pochodzący z czasów Aleksandra III. a będący duchową własnością skostniałego reakcyonisty, starszego prokuratora synodu Pobiedonoscewa, zawiera postanowienia zarówno dotkliwe dla profesorów jak młodzieży.

Między innemi pozbawia on profesorów prawa przedstawiania kandydatów do katedr uniwersyteckich; nominacye rektorów, profesorów i docentów pozostawia nieograniczonej woli ministra; zabrania profesorom utrzymywać ze studentami stosunki po za szkołą; ustanawia posady inspektorów i podinspektorów, którzy mają obowiązek ścisłego nadzoru nad studentami; niedozwala na zakładanie studenckich kas zapomogowych, ogranicza liczbę studentów w pojedynczych zakładach, wreszcie krępuje w wysokim stopniu swobodę życia akademickiego, z pomocą przepisów wyjętych żywcem z księgi ustaw policyjnych.

Charakterystyczną cechą ostatnich demonstracyi było to, że gdy w dawniejszych rozruchach studenci nieznajdowali żadnego poparcia wśród mas ludności, co więcej ludność popierała policyę w tłumieniu ruchu i chwytaniu demonstrantów, to w zaburzeniach z ostatniej doby, udział robotników, rzemieślników a nawet osób należących do inteligencyi, był wybitny i w ogóle lud stanął po stronie młodzieży i razem z nią uległ srogiej represyi. Szczególniej w kołach inteligencyi ujawniają się w sposób dotychczas niepraktykowany sympatye dla młodzieży uniwersyteckiej, a zarazem oburzenie z powodu brutalnego postępowania policyi i wojska i w ogóle z powodu nadmiernie surowego karania studentów za ich młodzieńcze wybuchy.

Uczuciu oburzenia dała wyraz nie tylko grupa wybitniejszych autorów i publicystów rossyjskich w otwartem piśmie rozrzuconem w wielkiej liczbie egzemplarzy po całem państwie, następstwem czego było rozwiązanie „związku wzajemnej pomocy literatów i dziennikarzy rossyjskich“ i aresztowanie kilku z tych, którzy mieli odwagę umieścić w niem swoje podpisy; lecz za studentami gorąco ujęło się grono profesorów szkół wyższych i senatorów w podaniu zbiorowem do cara, zawierającem prośbę, aby monarcha zechciał interweniować osobiście na rzecz młodzieży.

Podanie to, ogłoszone w dziennikach niemieckich i angielskich, brzmi jak następuje:

---

21)

VANITAS.

X.

(Ciąg dalszy).

Wśród tego zauważył Kawiński przy drugim stoliku młodzieńca o twarzy szerokiej, wypukłych skroniach, starannie wygolonego. Nieznajomy spożywał szynkę i spokojnie przyglądał się Kawińskiemu. Temu jednak nie podobała się widocznie ta poufałość, gdyż pochylił się przez stół ku niemu i huknął:

— Baran!

Młodzieniec pochłonął żwawo resztę szynki, zapłacił i wyszedł.

Coraz większa ogarniała biboszów senność. Widząc to trzeźwiejszy od innych inżynier Kapralik, wyszedł do drugiego pokoju i zatelefonował do Czerczy:

— Przyjdź pan do nas, bo stary już gotów i nie trafi sam do domu.

Jakoż w dziesięć minut potem, zjawił się Roman w handelku Macieja Wygody, posiedział dla zachowania dekorum chwilę przy stoliku, poczem ubrał Kawińskiego w futro i wyprowadził go na świeże powietrze.

— Gdzie teraz, serdeńko pójdziemy? — zagadnął Kawiński, gdy go mroźny podmuch owionął.

— Do domu.

— Zlituj się chłopcze — oburzył się — a któraż godzina?

— Trzecia po północy.

— O trzeciej do domu, fe!

Roman nic na to nie odrzekł, rozglądał się jeno za dorożką, której, jak na nieszczęście w pobliżu nie było. Szli więc dość długo obok siebie w milczeniu.

Naraz Kawiński, który pod wpływem świeżego powietrza przyszedł nieco do siebie, zagadnął:

— Mówiła ci już Halszka?

— O czem?

— O Ance...

— Nic nie mówiła.

— A widziałeś się z nią po balu?

— Nie. Powiedziano mi tylko w biurze, żeś podarł szkice. Czy to prawda?

— Głupstwo szkice. Podarłem, gdyż nie mogłem już na nie patrzeć. Większego oszilstwa w życiu nie stworzyłem. Ale mniejsza o to. Powiedz mi chłopcze, kochasz ty Ankę?

Roman stanął. Zdawało się, że pragnie przedrzeć wzrokiem ciemności i wyczytać myśl Kawińskiego z jego twarzy. Kawiński przystanął także i mówił dalej:

— Kochasz ją, prawda?

— Skąd takie pytanie?

— Ona ciebie także kocha. Wyznała to siostrze.

— Stefanie! — zawołał Roman ostro, ale był to tylko sztuczny wysiłek, maskujący prawdziwe wzruszenie.

Kawiński przychodził na świeżem powietrzu coraz więcej do siebie. W głosie jego przebijał jeszcze pijacki odcień, ale myśli formułował już jasno i po trzeźwemu.

— Czegoż się gniewasz, mój zuchu — ciągnął. — Powiedziałem prawdę. Anka wyznała Halszce, że kocha pana Romana, a pan Roman zdradził się kiedyś tu, że to samo ma na myśli. Więc sprawa ubita. Wprawdzie wspomniałem ci przed kilku dniami, że ja także.... ale to były niedorzeczne mrzonki, mój drogi, mrzonki starego kawalera, a w dodatku marnego charłaka, któremu o czemś podobnem marzyć nie wolno. Czasami człowiek ulegnie jakiejś hypnozie i zdaje mu się, że dzieją się jakieś cuda, niezwykłości — ale taki stan długo trwać nie może. To też opadły mi już łuski z oczu i przejrzałem.... tak jest przejrzałem.

Roman zwiesiwszy głowę, szedł obok Kawińskiego i łowiąc chciwie rzucane jego słowa, przetrawiał je pospiesznie, walcząc z ciągłemi wątpliwościami, nasuwającemi mu się w formie pytania:

— Bredzi on, czy mówi do rzeczy — prawdaż to, czy też żart niewczesny?

Ale Kawiński zdawał się mówić zupełnie trzeźwo, a nawet w głosie jego drżemała nuta serdecznej rzewności.

— Jesteś młodym, mój chłopcze — prawił dalej, przerywając krótkie milczenie — i należysz do rodzaju tych, którym natura dała żelazną siłę. Przy takich jak ty, wygrzewają się niedołężne płazy i czerpią chęć do życia. Wam to jedynie ludzkość zawdzięcza, że dotąd nie pogrzebała na zawsze takich pojęć jak cnota, przyjaźń, szlachetność, poświęcenie. Tacy jak ty, dają ludzkości wiele, w zamian jednak otrzymują plugawe okruchy. A przecież powinniście wy także mieć swoje jasne godziny, i jeżeli dwie trzecie życia oddajecie innym w ofierze, to niechże bodaj to, co stanowi okrasę życia, miłość, będzie wam pokrzepieniem sił i podnietą do dalszej walki. Jam ci winien bardzo wiele, mój Romanie. Jeżelim kiedy stworzył co dobrego, zapożyczałem zawsze od ciebie sił i wytrwałości, a były często chwile, żem cię okradał haniebnie. Teraz przychodzi kolej na ciebie, tak... przychodzi kolej na ciebie...

Zamyślił się i umilkł.

Roman przeczył zrazu słowom Kawińskiego bądź to wstrząsaniem głowy, bądź szeptem niezrozumiałym, w końcu jednak umilkł także. Szli dość długo pogrążeni w zadumie, aż wreszcie Kawiński, stanąwszy przed piętrowym domem, stojącym na uboczu, otoczonym topolami, zapytał zdziwiony:

— Gdzie my właściwie zaszli?

— Rogatka — odparł Roman, starając się wśród ciemności rozpoznać miejscowość.

— Zdawało mi się, żeśmy szli ku parkowi.

— Dawnośmy go minęli.

— Tak? A to oryginalne. Zdaje mi się ranek już niedaleko. Która godzina?

Zapalili papierosy, przyczem Roman spojrzał na zegarek, oświetlony światłem zapałki i przekonał się, że było już po piątej.

— Żeby tu spotkać jaką dryndę — objawił życzenie Kawiński. Ale dorożki w tem miejscu nie stacyonowały, więc trzeba było wracać do domu piechotą.

Przechadzki tego rodzaju, między trzecią a piątą rano nie były dla Kawińskiego i Czerczy nowością. Często opuszczając zaduszną knajpę, szli do parku albo za miasto, aby odetchnąć świeżem powietrzem, ale działo się to zwykle wiosną lub latem; przechadzka wśród zimy, przy piętnastu stopniach mrozu zdarzała im się po raz pierwszy.

Nie rzadko po nocy, spędzonej na hulance, wracał Kawiński nad ranem do domu i zasiadał do pracy. Wówczas tworzył gorączkowo i nadzwyczaj szybko; Roman w takich wypadkach dotrzymywał mu towarzystwa.

Wracając w milczeniu przez park do domu, Kawiński odrzucił kapelusz na tył głowy, rozpiął futro i począł biedz, jakby mu na pospiechu bardzo zależało. Roman przyspieszył również kroku, nie starał się jednak powstrzymać towarzysza, wiedząc dobrze, że żadna uwaga nic tu nie pomoże. Kawiński snuł jakieś gorączkowe myśli, a w takim wypadku nie uważał na nic, nie słuchał nikogo.

Nagle, zatrzymał się, rozłożył szeroko ręce i krzyknął jak w malignie:

— Stój, czekaj!?..

— Co ci jest? — zapytał Roman.

— Nowy pałac sztuki — odszepnął Kawiński tajemniczo, chwytając przyjaciela za rękę i wpijając w nią paznogcie...

Roman znał dobrze ów nerwowy skurcz ręki przyjaciela. Działo się to zawsze, gdy Kawińskiego ogarniał zapał twórczy. Spokojnie wycofał swą rękę z bolesnego uścisku, zapiął Kawińskiemu futro, ujął go pod ramię i pociągnął w kierunku stacyi dorożek. Wśród tego architekt mówił:

— Żartowałem dziś z Dreptackiego... doradzając mu, aby rzecz rozwiązał w gotyku... tymczasem z tego żartu wykluło się coś wspaniałego! Tak, mój Romanku, aż teraz jestem na właściwej drodze... Precz z przeklętym renesansem, który mi już bokiem wyłazi... precz z tą ohydą — pałac sztuki powinien strzelać swymi kształtami ku niebu, jak ognisty słup natchnienia, pałac sztuki, to obraz piękna, obraz potęgi, ludzkiego geniuszu, a więc w gotyku rozwiązanie, nie w nowoczesnym, kusym fraczku marnego renesansu!

Zaśmiał się jak szalony, śmiechem nerwowym, dzikim, prawie spazmatycznym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.

„Wasza Cesarska Mość! Niżej podpisani wierni poddani W. C. M uważają za swój patryotyczny obowiązek przedłożyć tę prośbę wywołaną wzburzeniem panującem wśród studentów. Pragniemy w piśmie tem wyrazić te myśli, które od dłuższego czasu są przedmiotem troski każdego Rossyanina, badającego sumiennie życie narodowe.

Niepokoje studenckie, powtarzające się peryodycznie w ostatnich latach dwudziestu, zniszczyły przyszłość tysięcy młodych ludzi i kobiet, ożywionych najgorętszem pragnieniem dobra i szczęścia ich ojczyzny. Bezwątpienia byłoby rzeczą wielce niesłuszną przypisać całą winę tych rozruchów wyłącznie studentom. Przyczyny tego stanu rzeczy leżą znacznie głębiej. Są one w związku z wieloma ogólnymi warunkami życia naszego państwa i naszego społeczeństwa, przedewszystkiem zaś przyczyną ich jest brak organizacyi centrów uniwersyteckich. Brak ten podniosła przed dwoma laty specyalna komisya, którą W. C. M. raczyłeś ustanowić. Prace jednak tej komisyi nie przyniosły tych owoców, których się po niej spodziewano; publicznej opinii nie było dozwolonem wziąć udziału w jej wynurzeniach, ani za pośrednictwem prasy, ani w żaden inny sposób. Kwestyę tę załatwiono zwykłą drogą administracyjną, a w ministerstwie oświaty wielkoduszne zamiary W. C. M. nie tylko zostały udaremnione, ale także pozbawione właściwego znaczenia. Zamiast urzeczywistnienia wskazówek W. C. M. tyczących się ściślejszego związku pomiędzy studentami a profesorami wyższych zakładów naukowych, ministerstwo dało dymisyę tym profesorom, których moralne przymioty i szczere chęci poświęcenia się swoim obowiązkom, mogły na uczniów wywierać wpływ dobroczynny. Tych studentów, którzy brali udział w rozruchach, i tych których posądzano, że innych podburzali, wydalono z Uniwersytetów, a liczbę inspektorów, właściwej uniwersyteckiej policyi powiększono, aby reszta młodzieży tem lepiej mogła być strzeżoną.

Ukaz z 29 czerwca 1899, jako karę za dalsze uczestniczenie w niepokojach naznacza wcielenie w szeregi wojska. Środek ten, który obecnie wprowadzono w życie, być może powstrzyma na jakiś czas rozruchy, niemożliwem jest jednak przewidzieć jego moralnych skutków. Uciska on, ale nie przekonywa. W ten sposób Uniwersytety pozbawia się studentów, którzy mimo gorącej krwi ożywieni są najszlachetniejszemi usiłowaniami i uczuciami, a rodzicom odbiera się, może na długie lata ich nadzieje i pociechy z dzieci. Na tych zaś, co pozostaną, zarządzenie to wywrze wrażenie samowoli i spowoduje obawę o przyszłość. — Ucisk ten tłumi najlepsze chęci ludzi ożywionych szczerym patryotyzmem. — Pozwolić całej generacyi wzróść w tych warunkach, to znaczy stworzyć i utrzymywać w życiu narodu stan przygnębienia, który doprowadzić musi do zguby i obumarcia. Ucisk tych stosunków odczuwa nietylko młodzież, ale i starsi. Czyż w kraju rządzonym samodzierżawnie głos wiernych poddanych nie dotrze do władcy? A w tej chwili uważa wielu podpisanie tego aktu za objaw najwyższej odwagi obywatelskiej!

Poddani W. C. M., pragnąc prośbę tę wiernie i z czcią należną przedłożyć swojemu władcy, muszą działać w tajemnicy, aby podania nie zatrzymała policya i nie odrzuciła, zanim dojdzie do rąk waszego majestatu. Wielu, którzy tak samo, jak my, zapatrują się na to, cośmy wyrazili, nie podpisze aktu tego z obawy grożących niemiłych następstw. Wśród takich warunków życie staje się nieznośnem. Każdego przygniata ciężka apatya, znika zajęcie się sprawami publicznemi, a we wszystkich warstwach rządu i społeczeństwa daje się uczuwać brak ludzi. Wielkodusznym czynem zakończ Panie ten ucisk, okaż zaufanie do swoich poddanych i pozwól nam słyszeć głos opinii publicznej, obecnie stłumiony. Niepokoje studenckie ustaną same, młodzi ludzie spokojnie powrócą do swoich prac, skoro zrozumieją, że studya swoje będą mogli ukończyć i wziąć udział w pracy około dobra ojczyzny!“

Rada Państwa.

(*Telegraficzne sprawozdanie z dalszego ciągu posiedzenia Izby posłów w d. 27 marca b. m.*).

Wiedeń, 28 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów po przemówieniach pp. dr. Lichta i dr. Schueckera zamknięto dyskusyę generalną nad ustawą o nadwyżkach kas sierocińskich. Jako mowcy generalni przemawiali *contra* p. Dyk, *pro* dr. Lueger, poczem Izba przystąpiła do rozprawy szczegółowej.

Po dłuższej dyskusyi szczegółowej przyjęto projekt ustawy o fruktyfikowaniu nadwyżek ze wspólnych Kas sierocińskich w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie p. Emanuel Hruby w formie zapytania do Prezydenta Izby uskarżał się, że poseł Klofacz z powodu interpelacyi, w której skwalifikował pobicie żołnierza 22 batalionu strzelców w Pradze przez pewnego oficera jako czyn brutalny, został przez oficerów owego oddziału pociągnięty do odpowiedzialności. Mowca protestuje przeciwko temu, że osoby stojące po za parlamentem mieszają się w prawa posłów i interpeluje Prezydenta, czy jest skłonny stanąć w obronie nietykalności poselskiej.

Prezydent oświadczył, że sprawę tę zbada i na jednem z najbliższych posiedzeń na wystosowane doń zapytanie odpowie.

W odpowiedzi na znane z wczorajszej depeszy pytanie p. Breitera co do rozdziału mandatów do Delegacyi, Prezydent zaznacza, że mianowanie delegatów jest wyłącznie rzeczą zastępców poszczególnych królestw i krajów.

Z kolei Prezydent proponuje odbycie następnego posiedzenia tegoż dnia (środa) wieczorem o godz. 7, wyłącznie dla przeprowadzenia wyborów do Delegacyj.

P. Kubr imieniem agraryuszy czeskich oświadczył, że w wyborach tych nie wezmą udziału.

P. Bareuther przemawiał za zniesieniem paragrafu 14-go ustawy zasadniczej, wniósł dalej usunięcie wyborów do Delegacyj z porządku dziennego i żądał dla tego wniosku imiennego głosowania.

P. Daszyński wywodził, że P. Prezydent Ministrów przed wyborem do Delegacyj powinien złożyć oświadczenie co do swej najbliższej polityki a mianowicie określić stanowisko swoje wobec §. 14. Mowca wnosi, aby następne posiedzenie odbyło się dopiero nazajutrz, a na porządku dziennym, aby przedewszystkiem umieszczono sprawozdanie komisyi konstytucyjnej w sprawie posła Seitza.

P. Fressl przemawiał po czesku.

P. Wolf oświadczył, że nie miałby nic przeciw zniesieniu całej instytucyi Delegacyj. Godzi się na posiedzenie wieczorne, jednakże z dalszym ciągiem obecnego porządku dziennego.

Przemawiali z kolei pp.: Ellenbogen, Schuhmayer, Seitz i jeszcze raz Daszyński.

Prezydent kilkakrotnie przywołuje mowców do porządku, a gdy to nie pomaga, odbiera im kolejno głos wśród protestów z ław socyalistycznych. Przychodzi do ożywionej wymiany zdań między socyalistami, niemiecką partyą ludową i antysemitami. Wśród wielkiej wrzawy Prezydent zarządza imienne głosowanie nad wnioskiem Bareuthera, który ostatecznie został odrzucony.

Była to godz. 8 wieczorem. Wobec odrzucenia wniosku Bareuthera Prezydent przyjmuje, że Izba na jego propozycyę się zgadza i otwiera posiedzenie wieczorne, a odracza je tylko na godzinę, aby umożliwić posłom porozumienie się co do wyboru delegatów.

Po ponownem otwarciu wczorajszego wieczornego posiedzenia Prezydent zarządził wybór do Delegacyi.

Z Czech zostali wybrani: Baernreither, Belcredi, Kramarz, Pabstman, Pergelt, Iro, Kaftan, Pacak, Wolf, a jako zastępcy Deym i Wincenty Hofmann.

Z Dalmacyi: Jocevic a jako zastępca Borcic.

Gdy Prezydent zarządził wybór delegatów z Galicyi, posłowie nie należący do Koła polskiego podnieśli hałaśliwy protest, rzucili kartki głosowania na podłogę i opuścili salę. Także niemieccy posłowie radykalni hałasowali i protestowali. Z Galicyi zostali wybrani: Eugeniusz Abrahamowicz, Barwiński, Wojciech Dzieduszycki, Jaworski, Kozłowski, Popowski i Weigel, a jako zastępcy ks. Sapieha i dr. Roszkowski.

Z Austryi dolnej wybrani: Axmann, Skrbenski i Vogler, a jako zastępca Jan Hofer.

Z Austryi górnej: Kern, Plass, a jako zastępca Schiegel.

Z Salcburga: Sylvester, a jako zastępca Walz.

Z Karyntyi: Dobernigg, a jako zastępca Lemisch.

Z Krainy: Sustersic, a jako zastępca Zitnik.

Z Bukowiny: Wassilko, a jako zastępca Lupul.

Z Morawii: Kuebeck, Lecher, Stransky, Zacek, a jako zastępcy Luks i Vychodil.

ze Szląska Herzmansky a jako zastępca Sedlnitzky;

z Tyrolu Delungan i Tolinger a jako zastępca Foerg;

z Vorarlbergu Thurnherr a jako zastępca Zoser,

Z Istryi Rizzi a jako zastępca Bartoli.

Z Gorycyi i Gradyski Lenassi a jako zastępca Antonelli.

Z Tryestu Acquaroli a jako zastępca Basevi.

W ciągu całych wyborów protestowali bezustannie radykalni posłowie niemieccy, przedewszystkiem Wolf, hałasując przytem i wyprawiając różne burdy.

P. Romańczuk nawiązując do oświadczenia Breitera, złożonego przed wyborem do Delegacyj, w którem zapowiedział, że jeżeli nie nastąpi rozdział mandatów delegacyjnych z Galicyi, stosownie do żądania opozycyjnych posłów, dziś jeszcze przedłoży nagły wniosek domagający się zmiany obecnego sposobu wybierania do Delegacyi, powiedział, co następuje: „Pomimo wszelkich naszych zabiegów, pomimo, żeśmy żądania nasze zredukowali do najskromniejszych rozmiarów, nie powiodło nam się osiągnąć z Kołem polskiem jakiegokolwiek porozumienia. Tak tedy opozycya galicyjska składająca się z 14 ruskich i polskich posłów, na którą stosownie do tej cyfry powinno przypaść 1 i pół mandatu, nie ma otrzymać ani jednego mandatu. Ta bezwzględność Koła polskiego tem jest jaskrawszą, że w innych krajach i między innemi stronnictwami, a nawet tak skrajnymi przeciwnikami, jak Czesi i Wszechniemcy nastąpił oparty na słuszności kompromis, a Koło polskie musi być przecież tego świadomem, że przeważna część jego członków otrzymała mandaty z pomocą różnych nadużyć i nielegalności. (Głośne zaprzeczenia z ław polskich). W tym stanie rzeczy — twierdzi dalej mowca — Koło polskie reprezentuje właściwie mniejszość, a rzeczywistymi przedstawicielami kraju i obu narodowości zamieszkujących Galicyę są właściwie posłowie opozycyjni. Przeciw takiemu bezwzględnemu majoryzowaniu większości mieszkańców Galicyi musimy zaprotestować w formie jak najbardziej stanowczej i Koło polskie uczynić odpowiedzialnem za wszystkie mogące stąd wyniknąć następstwa. Jeżeli pomimo to odstąpiliśmy tym razem od zamiaru przedłożenia wniosku nagłego uczyniliśmy to z tej racyi, że pragniemy uniknąć wszystkiego, co mogłoby sprowadzić obstrukcyę i zatamować prawidłowy bieg prac parlamentarnych. Spodziewamy się, że w ten sposób zaskarbimy sobie życzliwość wszystkich skorych do pracy stronnictw w tej Izbie i tuszymy sobie, że przy normalnem funkcyonowaniu parlamentu, odniesie korzyść cała ludność Galicyi przedewszystkiem zaś ruscy i polscy włościanie, oraz robotnicy. Nie tracimy też nadziei, że i Rząd ostatecznie uwzględni uprawnione żażalenia ludu galicyjskiego i że nie będzie tylko uwzględniać nieuprawnionych pretensyi jednego stronnictwa lub jednej klasy. Nie rezygnujemy wszakże z naszego żądania co do sprawiedliwego rozdziału mandatów do Delegacyj, tylko, że nie stawiamy go w formie nagłego, lecz zwyczajnego wniosku. W wyborze do Delegacyj nie

43)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„*Mercede*“ p. *Ippolito Pito d'Aste*).

XXIV.

(Ciąg dalszy).

List te słowa zawierał:

„Mia Fanny.

„Zamiar się udał a nawet przeszedł nasze oczekiwania. Rejestra były w całkowitym porządku. A. figurował w nich jak prawdziwy i jedyny dłużnik; przybiegł, prosił, błagał, krzyczał, rozpaczał, ale nie dałem się uprosić. Wybiegł ostatecznie z mego domu, wrócił do siebie i zastrzelił się z rewolweru. Nie pozostawił po sobie żadnego pisma i nikt dziś nie wątpi w moją uczciwość.

„Jak słusznie się domyślasz, owa katastrofa z S., pomimo, iż korzystna dla mnie, wymaga jednak, abym tu jeszcze koniecznie czas jaki pozostał.

„Podobno, że żona ma zamiar sprzedać wszystko i oddać swój posag na spłatę wierzycieli. Widzisz ją, jaka głupia! Sądzę, że domyśla się wszystkiego, ale ma jeszcze tyle sprytu, że nie zamierza rozpocząć walki ze mną, nie mając żadnych dowodów w ręku i dla tego milczy!

„Czekam z niecierpliwością wiadomości o twojej podróży i przybyciu do Lizbony. Powiedz mi, że mnie kochasz zawsze i myślisz o mnie. Ja nie żyję tylko myślą, że ciebie znowu zobaczę. Ty jedna wiesz o tem dobrze, wszystkiem mi jesteś na świecie i poświęciłbym wszystko, wszystko, za jeden twój pocałunek!

„Addio, miłości moja! Pisz do mnie prędko; odpiszę ci długo, jak tylko doznam pociechy, otrzymując twój list, zapewniający mnie o twojej wiernej miłości.

„Przyjmij gorące pocałunki od twojego na całe życie Clemente“.

Z ust Mercede nie wyszła ani skarga, ani żaden okrzyk.

Zrozumiała teraz pobożne kłamstwo notaryusza, tego zacnego człowieka, który nie chciał rozedrzeć jej serca przepełnionego gorącą miłością dla Attilli. Życie jej było stracone! Tak, Attillo był niewinny, tak, dusza jego była wzniosła, szlachetna.... ale czyż mogła wyrzec się przysięgi uczynionej matce na śmiertelnem łożu? — czyż mogła z szacunkiem i poddaniem się pokłonić, jak córka przed tym, który przyprawił jej ojca o samobójstwo?

Upadła na kolana i modlić się zaczęła; prosząc matki w niebie, aby uprosiła dla niej u Boga zapomnienie o miłości do Attilli: potem powzięła szybkie postanowienie i natychmiast w czyn je wprowadziła.

Signora Teresa wyszła była z domu z Letizią.

Mercede zadzwoniła i wydała rozkaz służącej, żeby jej natychmiast powóz sprowadziła. Ton tego rozkazu był taki, że nie dopuszczał żadnej uwagi, to też służąca nie ośmieliła się jej uczynić. Mercede nałożyła szybko kapelusz i gęstym welonem twarz okryła. Potem wsiadła do powozu i kazała się zawieść do banku Adorniego.

Bankier był w swoim gabinecie i usłyszawszy, że jakaś dama chce się z nim widzieć, mocno się zdziwił. Nie mogła to być Fanny, bo parę minut temu otrzymał od niej bilecik, w którym go zawiadomiła o swoim natychmiastowym wyjeździe do Paryża. — W każdym razie nie chciał, aby nieznajoma dłużej czekała i kazał ją wprowadzić.

Mercede, znalazłszy się sama z Clementem, podniosła welon i spojrzała na niego wielkiemi swojemi czarnemi oczami, z których płomienie tryskały.

Adorni, widząc jej bladość i ten wzrok, doznał nagłego uczucia przestrachu. Wstał, podbiegł ku niej i uczynił ruch, jakby chciał ją podtrzymać, bo się obawiał, że jej słabo się robi; ale ona oddaliła go gestem i nie usiadła, ale padła na najbliższy fotel.

— Mercede, co ci jest?... na miłość Boską.... może zdarzyło się jakie nieszczęście memu synowi?

Żadnej odpowiedzi nie dała, tylko wyjmując z kieszeni oba listy, otrzymane od Fanny, wręczyła je Clementemu, który rzuciwszy na nie okiem zbladł, zadrżał i szepnął obumarłym głosem:

— Podła!

Nastąpiło długie milczenie; ani on, ani ona przerwać go nie śmieli. Pierwszy przemówił Adorni:

— Mercede, dowiedziałaś się o smutnej tajemnicy mego życia, którą nawet za cenę tegoż życia pragnąłbym zataić przed tobą. Co powiesz? czego żądasz odemnie?

Pomimo że wymówione głosem cichym, zmieszanym, słowa te nasiąknięte były dumą, która była główną wadą charakteru genueńskiego Krezusa. Ona to zrozumiała i wstręt jej spotęgniał do tego człowieka. Czy on może miał zamiar złotem, zdobytem zbrodnią, okupić sobie spokój?

I zawołała w oburzeniu:

— Co powiem? czego żądam? Zostałam sierotą przez ciebie! Wegetowałam lat dziewiętnaście z twojej przyczyny! Byłam zmuszona jeść chleb twojej litości i dziękować i błogosławić pana i ogłaszać wszystkim, że masz szlachetną i wspaniałomyślną duszę! Och! nigdy, nigdy jeszcze nikczemność nie posunęła się tak daleko!

— Czy możesz mieć mi za złe, iż pragnąłem odkupić moją winę, próbując wszystkich sposobów, aby o ile w mojej mocy, uczynić szczęśliwą córkę człowieka, którego zguby stałem się powodem? Nie posiadałaś rodziny, oddałem ci moją. Przystałem, pragnąłem nawet związku twego z Attillą i zdawało mi się, że to powinno wystarczyć, abyś przebaczyła.

— Signor Adorni, mówisz pan nieprawdę!

— Mercede!

— Mówisz nieprawdę! Czy myślisz, signor, że nie widzę teraz wszystkiego jasno? Notaryusz Lanfranchi wiedział o wszystkiem i ukrył przedemną prawdę, nie chcąc ranić serca kochanki i pragnąc złagodzić moją boleść. Ale za cenę tej tajemnicy wziął od pana pozwolenie na ten związek... o jesteś pan nikczemny, nikczemny!...

— Mercede! pamiętaj przynajmniej, że jesteś już prawie moją córką, ponieważ masz zostać żoną mego syna.

— Nie jestem nią jeszcze Bogu dzięki i nie będę, bo musiałabym uścisnąć twoją rękę, signor, a pogardzam tobą! bo musiałabym nosić twoje nazwisko, a nazwisko to przeklinam! bo musiałabym pobudzać twego syna, aby na swoim ojcu pomścił mego ojca!

— Uspokój się, Mercede, przez litość!

(Ciąg dalszy nastąpi).

wzięliśmy udziału i z tego też powodu członkowie Delegacyj z Galicyi powinni się wyłącznie uważać za mandataryuszów Koła polskiego nie zaś za przedstawicieli ludu polskiego i ruskiego z Galicyi". (Oklaski ze strony politycznych przyjaciół mowcy). Mowca pyta się w końcu Prezydenta Izby, czy gotów jest przyjąć do wiadomości i włączyć do protokołu ten protest podpisany przez 13 posłów galicyjskich.

Poseł Noske oświadcza do porządku dziennego, że załatwienie noweli o należytościach skarbowych jest wielkiej doniosłości, wnosi tedy, aby tę sprawę postawić na pierwszem miejscu obrad następnego posiedzenia. Na drugiem miejscu porządku dziennego należy postawić sprawozdanie komisyi konstytucyjnej w sprawie afery posła Seitza.

Pp. Ofner, Kathrein, Dzieduszycki i Kozłowski przedkładają wnioski odnoszące się do porządku dziennego obrad dzisiejszego posiedzenia. W głosowaniu przyjęto wniosek Kathreina, wedle którego na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia ma stanąć najpierw konwencya literacka z Niemcami, następnie międzynarodowy traktat pocztowy, dalej nowela o należytościach skarbowych, wreszcie sprawozdanie komisyi konstytucyjnej. Koniec posiedzenia o godz. 11 min. 20 wieczorem — następne dzisiaj.

Sprawy parlamentarne.

W czasie przerwy we wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, mianowicie w czasie godzinnej przerwy przed wyborami do Delegacyj, odbyło się krótkie posiedzenie Koła polskiego. Na początku posiedzenia zawiadomił prezes Jaworski, że posłowie Wasylko i Szayer zaproponowali Kołu kompromis w sprawie wyborów do Delegacyj. Koło jednak nie przyjęło kompromisu i z pomiędzy Rusinów uchwaliło wybrać do Delegacyj p. Barwińskiego. Pos. Romanowicz zastrzegał się przeciwko temu, że ani Prezes gabinetu, ani Prezydent Izby nie zawiadomili zawczasu o mających rychło nastąpić wyborach do Delegacyj. — Z kolei przystąpiono do wyboru kandydatów. Głosowało 45. Wybrani zostali: pp. Jaworski 45 głosami, Popowski 45, Kozłowski 45, Wojciech hr. Dzieduszycki 44, dr. Weigel 44, Barwiński 44, Abrahamowicz Eugeniusz 34. Zastępcami wybrano: ks. Pawła Sapiehę 24 i Roszkowskiego 25 głosami.

Pos. Stwiertnia, przedkładając otrzymany przez niego telegram ze Stanisławowa, podpisany przez prezesa Rady powiatowej, burmistrza i 20 poważnych obywateli, a domagający się upaństwowienia gimnazyum cieszyńskiego, wnosi, aby na mającej się odbyć w tej sprawie konferencyi z Pp. Ministrami, telegramy tego rodzaju podawano do wiadomości tych ostatnich.

Podobne telegramy przedłożyli jeszcze posłowie: Roszkowski i Sozański z Sambora, dr. Doboszyński z Drohobycza, poczem wniosek posła Stwiertni uchwalono.

Pos. Wojtyga przedłożył petycyę dwóch gmin z pod Krakowa w sprawie rewersów demolacyjnych.

Pos. Starzyński wniósł, aby jako pierwszy punkt następnego posiedzenia Izby postawiono ustawę o podatku rentowym.

Pos. Wojciech hr. Dzieduszycki zawiadomił, że Rząd chce aby Izba jak najprędzej załatwiła sprawę oświadczenia Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

Pos. Wielowieyski oświadczył się za ogłoszeniem aktów dyplomatycznych w sprawie konwencyi weterynaryjnej z Niemcami.

Ks. Pastor przedłożył petycyę magistratu jasielskiego w sprawie podatku domowo-czynszowego od domów robotniczych.

* * *

Podług doniesienia dzienników, prezydyum niemieckiej partyi ludowej udało się wczoraj do P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera z żądaniem wyjaśnień w sprawie wyboru Delegacyj. P. Prezydent Ministrów kategorycznie oświadczył, że dla ważnych przyczyn, których bliżej określić nie może, musi obstawać przytem, aby Delegacye wybrane zostały jeszcze przed Swiętami wielkanocnemi. Złożył jednakże stanowcze zapewnienie, że Rząd zwoła parlament natychmiast po Swiętach wielkanocnych i nie zamierza wcale posługiwać się §. 14.

Parlament zebrać się ma po Swiętach wielkanocnych w d. 18 kwietnia.

W komisyi kolejowej referował wczoraj pos. Silwester sprawę kolei tryesteńskiej. — Następnie odroczono posiedzenie komisyi na jeden z dni po Swiętach, czyli uznano milcząco *junctim*, wprawdzie nie z uchwaleniem, ale z wniesieniem projektu budowy dróg wodnych.

Komisya dla nietykalności poselskiej odrzuciła wniosek o ściganie sądowe p. Wolfa za przestępstwo prasowe, oraz o wydanie dr Voglera, którego dr. Lueger oskarżył o obrazę honoru z powodu, że tenże wyraził się ujemnie o wiedeńskiej Radzie szkolnej miejskiej

(Telegram.)

Wiedeń, 28 marca. Komisya podatkowa obradowała wczoraj ponownie nad zmianą ustawy o uwolnieniu od podatku rentowego listów zastawnych krajowych Towarzystw kredytowych. P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk, zabrawszy głos, oświadczył, że przez rozszerzenie uwolnienia od podatku na komunalne listy zastawne wytworzonymby został przywilej dla pewnych zakładów a obok tego utrudnioneby było przeprowadzenie w przyszłości planu finansowego. Z tego powodu Minister ku wielkiemu swemu ubolewaniu nie może się zgodzić na rozszerzenie uwolnienia podatkowego na krajowe, gminne i kolejowe pożyczki. Po przemówieniu kilku mowców obrady przerwano.

Komisya dla niesienia pomocy ludności dotkniętej klęskami elementarnemi przekazała kilka nagłych wniosków Rządowi do możliwego uwzględnienia, a wniosek Schönerera, domagający się opustów podatkowych dla drobnych właścicieli ziemskich, drobnych przemysłowców i kontrybuentów z klasy robotniczej przekazała komisyi budżetowej z poleceniem złożenia jak najrychlej sprawozdania.

Komisya szkolna obradowała wczoraj dalej nad ustawą dyscyplinarną dla nauczycieli. P. Minister wyzn. i ośw. dr. Hartel dał dla wyjaśnienia sprawy pogląd na postępowanie przestrzegane przy śledztwach dyscyplinarnych i zawiadomił, że już w roku zeszłym wezwał szefów rządów krajowych, aby zwrócili baczną uwagę na wszystkie dyscyplinarki. Z tego, powiedział P. Minister, może komisya przekonać się, że Zarządowi oświaty nadzwyczaj na tem zależy, by nauczyciele nie mieli żadnej zgoła wątpliwości co do ściśle objektywnego i sprawiedliwego postępowania w sprawach dyscyplinarnych. P. Minister zwraca dalej uwagę, że drobna liczba rekursów ministeryalnych w kwestyach dyscyplinarnych (w r. 1899 było ich tylko 47 a w roku zeszłym tylko 64) nie daje bynajmniej powodu do przekładania tak skomplikowanego projektu ustawy, jak ten, którym obecnie zajmuje się komisya. Na tem przerwano obrady.

Wiedeń, 28 marca. Klub centrum powziął następującą uchwałę: Klub centrum przyjmuje do wiadomości zawiadomienie swojego prezesa Kathreina, że tenże w deputacyi kwotowej zajął takie stanowisko, jakie dawniej zajmował, że jednakże w głównej rzeczy pozostawia klubowi samemu zupełnie swobodną rękę. Klub tedy zastrzega sobie zajęcie w swoim czasie stanowiska co do klucza kwotowego.

KRONIKA

Lwów, 28 marca.

— **Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu,** wykonywając przysługujące Administracyi skarbowej prawo nadzorowania służby egzekucyjnej Magistratu miasta Lwowa, zarządziło lustracyę agend biura egzekucyjnego tutejszego Magistratu i poruczyło przeprowadzenie tej czynności p. starszemu radcy skarbu Karolowi Fritzowi, ze współudziałem pp.: starszego radcy skarbu Adolfa Pawłowskiego, radcy skarbu dr. Jana Skwarczyńskiego i kontrolora głównej kasy krajowej Wiktora Rosenfelda.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 8 marca b. r. drugie posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Ocenienie wartości desinfekcyjnej środka zwanego „Humus".
2. Wydano opinię w sprawie planów na szpital powszechny w Samborze.
3. Wydano opinię w sprawie zamianować się mającego znawcy sądowego.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rohatynie z grupy większych posiadłości ziemskich rozpisało Prezydyum Namiestnictwa na dzień 2 maja b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya tarnowska. Instytuowany na probostwo w Szczurowej ks. Walenty Dutka, administrator tamże. — Przeniesieni: ks. Jan Prokopek z Niedźwiedzia do Radomyśla, ks. Zygmunt Zawiliński z Radomyśla do Tuchowa, ks. Leon Romański z Nockowej do Chorzelowa, ks. Franciszek Słowiński z Przyszowej do Grybowa.

Zmarł ks. Józef Piątek, deficyent, były proboszcz w Wielogłowach, honorowy radca konsystorski, w 80 roku życia a 52 kapłaństwa.

Rekolekcye dla pań odbyły się w Tarnowie pod kierownictwem O. Bratkowskiego, w czasie od 11—15 b. m. Do św. Sakramentów przystąpiło przeszło 500 rekolektantek.

Konferencya żeńskiego Towarzystwa św. Wincentego à Paulo w Tarnowie miała w ubiegłym roku dochodu 4436 K. 36 h., rozchodu 4398 K. 80 h.; członków czynnych i wspierających 102. — Towarzystwo św. Wincentego à Paulo w Bochni wykazuje w r. z. dochodu 3241 K. 83 h., rozchodu 2349 K. 28 h., członków czynnych i honorowych 38.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Zapowiedziany na piątek, 29 marca, wykład L. Przysieckiego p. t.: „Stanowisko Nietzschego we współczesnym ruchu filozoficznym", odbędzie się dopiero we wtorek, 2 kwietnia.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 31 marca b. r.:

w Brodach dr. St. Niemczycki „O oświetleniu gazowem";

w Drohobyczu prof. Uniw. dr. K. Twardowski „Z psychologii piękna";

w Przemyślu prof. B. Stojanowski „Znaczenie literatury ojczystej dla wykształcenia ogólnego";

w Samborze prof. B. Janowski „Odrodzenie we Włoszech";

w Stanisławowie dr. Żuławski „Gruźlica, jej przebieg i środki zaradcze";

w Stryju prof. M. Hrycak „Zasadnicze wiadomości z chemii z uwzględnieniem życia codziennego";

w Tarnopolu prof. Uniw. dr. E. Machek „Utrata wzroku, jej przyczyny i środki zaradcze";

w Złoczowie dr. W. Jarosz „Staranie o zdrowie dzieci".

— **Urząd pocztowy** i telegraficzny w Stryju pełnić będzie od 1 kwietnia b. r aż do odwołania służbę telegraficzną do godziny 12 w nocy.

— **Wiec** młodzieży akademickiej wszystkich zakładów naukowych, w sprawie upaństwowienia gimnazyum polskiego w Cieszynie, odbył się wczoraj wieczorem w sali Tow. strzeleckiego. Przewodniczył prezes „Czytelni akademickiej" p. Tadeusz Moszyński.

Po dłuższej dyskusyi, w której zabierało głos wielu mowców, uchwalono domagać się energicznie upaństwowienia gimnazyum polskiego w Cieszynie, wezwać do wspólnej akcyi w tej sprawie młodzież krakowską, w końcu celem rozwinięcia jak najenergiczniejszej akcyi agitacyjnej wybrać komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich Towarzystw młodzieży we Lwowie. Komitet ten ma się zająć wydaniem odpowiedniej odezwy do całego społeczeństwa polskiego i zorganizować jak największą liczbę komitetów prowincyonalnych.

— **Towarzystwo** „Biblioteki słuchaczów prawa" we Lwowie, utworzyło w swym lokalu t. zw. „bibliotekę podręczną". Celem jej jest umożebnić kolegom-członkom Towarzystwa korzystanie z dzieł rzadszych lub droższych przez studyowanie tychże w godzinach pozadyżurowych. Do tej „biblioteki podręcznej" należy też szereg czasopism przez Towarzystwo prenumerowanych. „Biblioteka podręczna" otwartą jest każdej środy i soboty od godziny 4—6 po południu w lokalu Towarzystwa przy ul. Zimorowicza l. 22.

— **Posiedzenie** Rady miejskiej odbędzie się dziś, 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Akademii umiejętności w Krakowie.** Posiedzenie komisyi fizyograficznej odbędzie się dnia 30 b. m. o godzinie 6 wieczorem w gmachu Akademii.

— **Z „Sokoła".** W sobotę, dnia 30 b. m., o godzinie 8 wieczorem, w razie zaś braku kompletu w poniedziałek, dnia 1 kwietnia, o godz. 7 wieczorem odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie członków „Sokoła" we własnej sali.

— **Stowarzyszenie** kupców i młodzieży handlowej odbyło wczoraj wieczorem walne zgromadzenie pod przewodnictwem dyrektora p. St. Markiewicza. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania dyrekcyi za rok ubiegły i udzieleniu zarządowi absolutoryum z rachunków, uchwalono budżet na r. 1901, tudzież regulamin zapomogowy. W końcu posiedzenia uchwalono jeszcze zaopatrzenie dla 2 emerytów i 1 inwalida.

— **„Teatr miłośników sceny"** po powrocie z wycieczki na prowincyę, gdzie zbierał oklaski za „Romantycznych" Rostanda, odegra w niedzielę, 31 b. m., w sali „Sokoła" po raz drugi na ogólne żądanie „Bajkę", poemat Niemojewskiego, „Dyskretne zlecenie" bluetkę z francuskiego i „W Dąbrowie górniczej" G. Zapolskiej. Ceny miejsc jak zwykle po 60 ct. i 40 ct., wstępy po 20 ct. i 10 ct. Bilety do nabycia w drogueryi pp. Langa i Pilarskiego, ul. Akademicka 3 i w cukierni p. Bienieckiego, ul. Karola Ludwika.

— **Z Tow. opieki nad terminatorami.** Piękna i rzewna uroczystość odbyła się w poniedziałek w lwowskiem Towarzystwie opieki nad terminatorami. Żegnano bowiem długoletniego opiekuna Towarzystwa ks. biskupa dr. Wałęgę.

Do Stowarzyszenia, gdzie zebrało się około 150 chłopców, przybyli: Najprzew. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, ks. biskup Wałęga, ks. rektor A. Sapieha, ks. proboszcz Chęciński, kilku księży i wszyscy ci, którym moralne wychowanie naszych terminatorów leży na sercu.

Po odśpiewaniu kantaty, ułożonej na cześć ks. Arcybiskupa, zabrał głos prezes Towarzystwa p. Żeńczak. W wymownych słowach dziękował ks. biskupowi Wałędze za opiekę nad terminatorami, prosił by ks. Arcybiskup raczył przyjąć na siebie tę opiekę i przyrzekł imieniem zarządu, że wszyscy ile sił starczy pracować będą dla dobra Stowarzyszenia.

Z kolei podziękowali w prostych lecz serdecznych słowach dwaj terminatorowie ks. biskupowi dr. Wałędze za trudy i za czas, jaki im zawsze poświęcał.

Następnie pożegnał ks. biskup Wałęga swych wychowanków, a wzywając ich do wytrwania w pracy i miłości Boga, zwrócił się do ks. Arcybiskupa Bilczewskiego z prośbą, by zajął się Towarzystwem.

Odpowiadając na prośbę ks. biskupa Wałęgi, przyrzekł ks. Arcybiskup otaczać swą opieką Towarzystwo, poczem udzielił zebranym błogosławieństwa arcypasterskiego.

— **Towarzystwo im. J. Matejki,** zawiązane — jak wiadomo — zaraz po śmierci wielkiego malarza, celem stworzenia i utrzymania „Domu", poświęconego pamiątkom i arcydziełom po nim pozostałym — rozesłało obecnie sprawozdanie za rok ubiegły (1900) ze stanu swoich funduszów. Podajemy z niego kilka bardziej interesujących cyfr.

Dochód Towarzystwa wyniósł w r. z. 7082 K.; z tego przypada na subwencyę m. Krakowa 1200 K., składki osób prywatnych 847 K., wkładki członków Tow. 318 K., dochody ze wstępów etc. 667 K., dochód z domu (czynsze) *netto* 2249 K., dochody nadzwyczajne 1801 K.

Natomiast rozchody wyniosły 3885 K.; z tego przypada na wydatki administracyjne (utrzymanie domu i Muzeum, płaca kustosza, opał, światło, portorya etc.) 2175 K., zaś na procenta od długu hipotecznego 1710 K. Różnica dochodu z rozchodem okazuje nadwyżkę 3196 K., a ponieważ majątek Towarzystwa w dziełach sztuki powiększył się w ciągu ubiegłego roku o 2000 K. — przeto razem majątek Towarzystwa wzrósł o 5196 K.

Zestawienie to okazuje, iż instytucya „Domu Matejki" rozwija się zupełnie normalnie. Jak wiadomo, urządzenie Domu i Muzeum nie jest jeszcze skończone: dotychczas oddano dopiero na użytek publiczny I piętro, mieszczące tylko część pozostałych po Matejce skarbów artystycznych. W najbliższym czasie staje też przed Towarzystwem zadanie urządzenia II i III piętra (pracownia mistrza), na których znajdą pomieszczenie jego rysunki, obrazy, kartony i reprodukcye z różnych jego dzieł.

W bieżącym miesiącu ma się odbyć walne zgromadzenie członków Towarzystwa, na którem prawdopodobnie sprawa dalszego rozwoju „Domu" zostanie rozstrzygnięta.

— **Z Krakowa** donoszą: 5-stopniowy mróz dziś rano wyrządził znaczne szkody ogrodnikom.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, w klasztorze PP. Benedyktynek obrz. łać. S. Emilia Bogumiła Horodecka, w 73 roku życia a w 46 profesyi zakonnej.

W Warszawie, Franciszek hr. Starzeński, urodzony w r. 1816, syn ś. p. Aleksandra i Karoliny z hr. Potockich. Posiadał dobra Strzyżew i Moraczyn w pow. hrubieszowskim, był szambelanem austryackim, członkiem Stanów galicyjskich z grona magnatów i rotmistrzem huzarów. Wdowiec po dwóch żonach: Zofii z ks. Światopełk-Czetwertyńskiej i Maryi z Czarnockich, osierocił córki Zofię Ludwikową Skarzyńską i Karolinę hr. Starzeńską, wizytkę w klasztorze warszawskim.

= **Przejechanie.** Wczoraj około godziny 10 wieczorem przejechał na ulicy Jagiellońskiej niewyśledzony dotychczas dorożkarz wyrobnika Michała Gnatowa. Ciężko pokaleczonego po opatrzeniu odwiozła stacya ratunkowa do szpitala powszechnego.

= **Kronika policyjna.** Dwutomowe starożytne dzieło łacińskie (in folio) J. D. Zunnera z Frankfurtu p. t.: „Glossarium ad scriptores mediae et infimae latinitatis", które wedle nalepionej kartki należało do księgozbioru „A. L. de Preuschen", zakwestyonowano wczoraj wieczorem u dozorcy Biłyka, który tłómaczy się, że znalazł je w piwnicy domu przy ul. Brajerowskiej 3.

Przytrzymano wczoraj wieczorem po godzinie 8 Izydora Gutkowskiego w chwili, gdy witrychem dobywał się do jednego z biur sądu pow. sekcya II. Przy sprawcy zajęto dwa zegary i 2 ręczniki, skradzione już z innych biur.

Skradziono na szkodę inżyniera J. O. pod l. 5 ul. na Skałce ze strychu piernat puchowy, 8 sukienek, 2 kapy białe pikowe haftowane i 2 kapy batystowe w niebieskie pasy, wartości 250 K.

Kulczyk z brylantem wartości do 800 K., zgubiła p. W. S. w śródmieściu.

— **„Rodzina"** w Stanisławowie odbyła w sobotę, 23 b. m., doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa p. Papierkowskiego, przy współudziale sekretarza centralnego zarządu.

Po przedłożeniu rachunków za rok 1900 i udzieleniu zarządowi absolutoryum, przystąpiono do wyborów. Wybrani zostali na rok jeden: Franciszek Papierkowski prezesem, Wincenty Rarogiewicz wiceprezesem, Wincenty Brodman sekretarzem, Jan Szwabowicz i Andrzej Wojtych członkami wydziału.

Na wniosek wydziału uchwaliło zgromadzenie odnieść się przez wydział centralny do rady nadzorczej o zredukowanie czynności kan-

celaryjnych po oddziałach do możliwego minimum.

Po objaśnieniu przez sekretarza wydziału centralnego tabeli wymiaru stałych zapomóg, jakoteż regulaminu dla zarządów oddziałowych, obrady zakończono.

— **Wielki wiec ludowy** w sprawie upaństwowienia gimnazyum polskiego w Cieszynie, odbędzie się w niedzielę, 31 b. m., po południu w „Domu polskim" w Cieszynie.

— **Na karę śmierci** przez powieszenie skazał trybunał sądu przysięgłych w Jaśle włościanina z Wilszni, Michała Bendasa, który w grudniu r. z. zabił kołem swoją żonę.

Notatki literacko-artystyczne.

„Gazeta świąteczna". Pod tym tytułem zacznie wychodzić we Lwowie od 31 marca b. r. tygodniowe czasopismo polityczne, które wydawać i redagować będzie p. Stanisław Woynarowski, znany dziennikarz lwowski.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie. Dziś we czwartek, po cenach zniżonych, po raz ostatni w tym sezonie „Lohengrin", opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera. Występ Ignacego Warmutha i Eugenii Strassernównej.

W piątek po raz drugi „Złote runo", dramat współczesny w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego.

W sobotę po raz ostatni w tym sezonie „Żydówka", wielka opera w aktach Halevyego. Ostatni i pożegnalny występ I. Warmutha i E. Strassernównej.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Odrodzenie", komedya w 3 aktach Fr. Schönthana i Koppel-Ellfelda.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz VIII-my „Wesoła dwójka", operetka w 3 aktach Ziehrera.

Najnowsza powieść kobieca w Niemczech.

Z niemieckiej literatury pięknej zaledwie dramat jest chociaż w części w Polsce znany. Nie mówiąc już o liryce współczesnej, o której mało kto u nas cośkolwiek wie, nawet najgłośniejsi powieściopisarze i najwybitniejsze powieści są naszemu ogółowi nieznane. Niewątpliwie jest to skutkiem zdawna u nas zakorzenionej niechęci do narodu i piśmiennictwa niemieckiego, którą dzisiejsze wypadki polityczne oczywiście podsycać muszą. A jednak jeżeli Niemcom te same nienawiści czy uprzedzenia narodowe nie przeszkadzają w dążeniu do poznania najwybitniejszych prądów, postaci i dzieł dzisiejszej literatury polskiej, tak i w Polsce należałoby porzucić raz tę obojętność w obec piśmiennictwa, które doprawdy w szeregu europejskich nie jest ani najmniej znakomitem, ani najmniej ciekawem.

Okażemy to umyślnie na przykładzie, którego powierzchowny sąd w pierwszej chwili zapewne za szczęśliwie dobrany nie uzna. Powieść kobieca niemiecka — rozumiemy zaś pod nią przedewszystkiem powieść pisaną kobiecem piórem — nie cieszy się u nas poważaniem. Sądzimy powszechnie, że jest ona niemożliwie sentymentalna, płaska, powierzchowna i nudna. Taki sąd jest słusznym, o ile odnosi się do niezbyt zresztą odległych czasów, kiedy pani Marlitt i jej podobne autorki grasowały w "Gartenlaube" i innych ogromnie poczciwych i ogromnie marnych „Familienblätter". I dziś takich autorek nie braknie, chociaż i tu ogólny poziom się podniósł, wystarcza przypomnieć choćby Ossipa Schubina, nie genialnego, nie głębokiego, lecz bądź cobądź wdzięcznego narratora. Ale równolegle do tej codziennej „Unterhaltungslectüre" rozwija się poważna, rzeczywiście artystyczna powieść kobieca. W jej przeglądzie winno się zacząć od p. Maryi Ebner-Eschenbach, której niedawno Uniwersytet wiedeński dał tytuł honorowego doktora filozofii. Lecz zostawiając na uboczu jej powieści, dzieła wytrawnego realizmu zajmiemy się raczej najnowszą powieścią kobiecą, bo z jej rozpatrywania poznamy i nurtujące w dzisiejszem niemieckiem powieściopisarstwie prądy i rolę, jaką w niem odgrywa dzisiaj kobieta jako autorka i kobieta, jako przedmiot powieści. Bo jest to bardzo charakterystyczną i bardzo sympatyczną cechą tej literatury, że niemieckie autorki zrozumiały, gdzie są granice ich talentu i obserwacyi, jaki świat najgruntowniej znają i znać mogą, i całą zdolność spostrzegawczą, cały zasób poezyi i techniki powieściopisarskiej skierowały w stronę odtwarzania duszy kobiecej w jej najrozmaitszych przejawach. Przeszłość znała tylko dwa typy kobiet literatek: albo namiętnie do emancypacyi dążące heroiny w rodzaju pani George Sand lub hrabiny Hahn-Hahn, albo wiecznie zadowolone, poczciwe i głupiutkie kobiety, które z tą samą satysfakcyą dziś machały piórem, jak wczoraj jeszcze warzęchą. Dopiero od lat kilkunastu widać nowy typ, kobieta, która nietylko pragnie rozszerzenia indywidualnej wolności i społecznych praw, lecz dąży jeszcze wytrwalej do pogłębienia duchowej indywidualności kobiety. I tu znowu można dwa charaktery, dwie grupy odróżnić: albo kobieta sądzi, że do tego celu dojdzie jedynie drogą walki z mężczyzną, walki zaciętej, na noże; albo też jest zdania, że pogłębienie duchowej indywidualności kobiety ma ją uzdolnić do podejmowania ręka w rękę obok mężczyzny — nie przeciw niemu — dzisiejszych zadań społecznych.

Nie moją jest rzeczą oceniać, który z tych dwóch kierunków jest etycznie wyższym, społecznie korzystniejszym; zostając na gruncie literatury powieściowej w Niemczech, trzeba przyznać, że ta druga grupa kobiet może się dziś poszczycić wybitniejszymi talentami.

Na ich czele kroczy Klara Viebieg. Może do jej ogromnego, wprost niesłychanego rozgłosu, dopomogło jej społeczne stanowisko (p. Viebig jest żoną kierownika pewnej bardzo wybitnej księgarni nakładowej w Berlinie), lecz niewątpliwie ten olbrzymi sukces w kołach t. zw. przeciętnych czytelników, jak i u krytyków, zawdzięcza autorka przedewszystkiem sile i oryginalności talentu. Otrzymawszy od natury wielki dar spostrzegawczy, wolna w tej obserwacyi od tendencyjności i jednostronności, jaką kobiety częściej mają niż mężczyźni, zrozumiała trafnie, że powieściopisarz ostatecznie ten tylko świat może i powinien odtwarzać, na który sam bezpośrednio patrzy i którego refleksy zostawiają głębsze ślady na jego indywidualnej duszy. To też Klara Viebig z dwóch źródeł czerpie motywy, — raz jest to jej rodzinny szmat ziemi, ów kąt pomiędzy Renem, Mozelą a belgijską granicą u stóp gór Eifel — to znowu jest to Berlin, zwłaszcza Berlin literatów, artystów, księgarzy, świat, w którym autorka dzisiaj się obraca. Osobiście sądzę, że to środowisko mniej od tamtego odpowiada rodzajowi talentu autorki, bo jej sztuka celuje właśnie w zamaszystem malowaniu, nasyconemi barwami, gdy w przedstawieniu wielkostołecznego życia z konieczności trzeba używać kolorów przyciemnionych, delikatniejszych, mniej jaskrawych, bardziej szarych. Za tym sądem przemawia zresztą i samo wyznanie autorki. W najlepszej z tych berlińsko-artystycznych powieści w Es lebe die Kunst! jest pokazany los młodej autorki od jej wejścia w świat literacki. Obraz stosunków w tem środowisku, charaktery poetów, księgarzy, krytyków nakreślone są z zadziwiającą bystrością bez zgryźliwego pessymizmu, a z lekką, delikatną ironią.

Nie przedstawiam tu n. p. portretu głośnego poety modernistycznego, bo portret to tak wspaniały, tak łudząco podobny do wielu pierwowzorów w Niemczech i nie tylko w Niemczech, że pokazawszy go, mógłbym się narazić na zarzut wypowiadania osobistych alluzyj. Przez walki i tryumfy i zawody idzie bohaterka przez ten świat, aż z burzą w sercu, z tysiącem wątpliwości w duszy, z męczącym bolem nerwów ucieka z Berlina, wraca do ojczystej ziemi i tu owiana świeżym zapachem rodzinnej gleby, odzyskuje wiarę w siebie, zdolność do pracy, pogodę umysłu, żywość uczucia. Zmartwychwstaje w niej bohaterka, żona, matka, lecz nie zamiera poetka. Przeciwnie! teraz dopiero swobodna i szczęśliwa, oparta o męża, o dziecko, o własną pogłębioną indywidualność, o rodzinną ziemię — teraz chwyta za pióro i tworzy, nie pożerana chorobliwą ambicyą, nie nękana widokiem marnych ludzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Józef Flach.

Z Izby sądowej.

(Milioner przed sądem.)

Lwów, 28 marca.

W tutejszym sądzie powiatowym S. III. odbyła się wczoraj rozprawa karna przeciw milionerowi lwowskiemu Leizorowi Rohatynowi oskarżonemu o przywłaszczenie sobie znalezionego na placu Maryackim pularesu z kwotą 2 koron 8 gr.

Po przeprowadzonej rozprawie skazany został Rohatyn na 4 dni aresztu, bez zamiany tej kary na grzywnę. Funkcyonaryusz Prokuratoryi państwa zgłosił odwołanie od zbyt niskiego wymiaru kary a obrońca Rohatyna od winy i kary.

(Spółka złodziejska.)

Pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Podlaszeckiego toczy się dziś przed tutejszym sądem przysięgłych rozprawa karna przeciw 31 letniemu Wasylowi i 34 letniemu Piotrowi Miśkowom, zwanym „Wąsatymi" o zbrodnię kradzieży, tudzież przeciw 32 letniej Maryi Miśkow, żonie Piotra, o zbrodnię uczestnictwa w kradzieży.

Akt oskarżenia zarzuca pierwszym dwom podsądnym cały szereg kradzieży, popełnionych w Lubieniu, Polance, Hoszanach, Szafragawce i Mostkach na szkodę rozmaitych osób, zaś Maryi Miśkow uczestnictwo w tych kradzieżach, popełnione tem, że skradzione przez dwóch pierwszych oskarżonych rozmaite ruchomości przechowywała, wiedząc, że pochodzą one z kradzieży.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora Państwa p. Schneider; bronią oskarżonych: Piotra Miśkowa dr. Solański, Wasyla i Maryę Miśkow dr. Grünberg.

Do rozprawy, która potrwa 3 dni, powołano 24 świadków.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Izba handlowa i przemysłowa lwowska ogłasza, iż rozporządzeniem c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z 14 marca b. r. l. 3522, otrzymała następujący okólnik w sprawie stemplowania rachunków kupieckich:

Zdarza się bardzo często, że kupcy i przemysłowcy dołączają do pism spornych i protokołów sądowych odpisy rachunków kupieckich jako środki dowodowe.

Od tego rodzaju odpisów nie przypada w chwili sporządzenia ich stempel, (wedle poz. tar. 83 lit. B. l. 2 ustawy z 13 grudnia 1862 dz. p. p. Nr. 89 i §. 19 ustawy z 8 marca 1876 dz. p. p. Nr. 26) jako od rachunków kupieckich po 10 względnie 2 hal., lecz przypada w chwili użycia ich jako załączników do celu na wstępie podanego, jedynie stempel wedle poz. tar. 20 ust. z 9 lutego 1850 dz. p. p Nr. 50 i §. 19 lit. c ust. z 29 lutego 1864 dz. p. p. Nr. 20 po 30, względnie 20 hal. od arkusza.

Wolno więc te odpisy sporządzić bez stempla, atoli pod warunkiem zastosowania się do przepisu punktu 5 uwag wstępnych do taryfy ustawy z 9 lutego 1850 dz. p. p. Nr. 50 t. j. jeżeli na tych odpisach z góry w miejscu w oczy wpadającem uwidoczni się cel, do którego mają służyć n. p. „odpis dla sporu sądowego w sprawie przeciw N N. pto." przyczem nazwisko osoby, z którą się spór prowadzi, wyraźnie wymienić i przedmiot sporu dokładnie podać trzeba.

Dopiero przed użyciem takich odpisów jako załączników, należy je zaopatrzyć stemplem na 30 względnie 20 hal.

Ponieważ wedle dotychczasowej praktyki, uwalniało się odpisy rachunków kupieckich dołączone do pism spornych i protokołów sądowych od należytości stemplowej 10 względnie 2 hal., w każdym wypadku nie zważając na to, czy one były opatrzone powyżej wspomnianą klauzulą, byle tylko z aktów sporu wynikało niewątpliwie, że to są odpisy rachunków, obecnie zaś c. k. Ministerstwo skarbu poleciło przestrzegać ściśle przepisu powołanego wyżej punktu 5 uwag wstępnych do taryfy ustawy z 9 marca 185[illegible] dz. p. p. Nr. 50 przeto w interesie szerokich warstw kupieckich i przemysłowych, podaje to c. k. krajowa Dyrekcya skarbu do wiadomości powszechnej kół interesowanych celem uchronienia ich od szkodliwych następstw z powodu nieprzestrzegania rzeczonego przepisu, t. j. zapłacenia należytości 10 względnie 2 hal. w 50-krotnej kwocie.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć także przy tej sposobności kołom handlowym i przemysłowym, że w myśl poz. tar. 28 ust. z 9 lutego 1850 dz. p. p. Nr. 50 i §. 1 ust. z 29 lutego 1864 dz. p. p. Nr. 20 podlegają bilanse i bilansowane konta (wyciągi z ksiąg) zaopatrzone w podpis wystawcy lub przyjemcy albo w podpisy obu stron stałej należytości stemplowej w kwocie 10 hal. od każdego arkusza, a użyte jako załączniki do podań lub protokołów sądowych nie podlegają już osobnej nalekytości (uwaga do poz. tar. 20 ust. należyt.).

Natomiast bilanse i bilansowane konta (wyciągi z ksiąg), które nie są zaopatrzone w podpisy, dalej przez stronę samą sporządzone odpisy tego rodzaju dokumentów same przez się są wolne od należytości i dopiero użyte jako załączniki podań lub protokołów sądowych podlegają po 30 hal. względnie po 20 hal. od arkusza (poz. tar. 20 ust. z 9 lutego 1850 dz. p. p. Nr. 50 i §. 19 lit. c. ust. z 29 lutego 1864 dz. p. p. Nr. 20).

Wiedeń, 28 marca. *(Telegram).* Towarzystwo „Alpine Montangesellschaft" wykazuje za rok ubiegły czysty zysk w kwocie 6,566.000 koron, W r. 1899 czysty zysk wynosił 6,948.000 kor. Rada zawiadowcza proponuje rozdział 10 prc. dywidendy.

Wiedeń, 28 marca. Cukier (spokojnie) 23·70. Nafta niezmieniona. Spierytus (niezmieniony) 41·— do —·—.

Wiedeń, 28-go marca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·88 do 7·89. Pszenica na maj-czerwiec 7·93 do 7·94. Pszenica na jesień 7·96 do 7·98. Żyto na wiosnę 7·96 do 7·97. Żyto na maj-czerwiec 7·91 do 7·92. Zyto na jesień 7·12 do 7·13. Kukurudza na maj-czerwiec 5·55 do 5·56. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·65 do 5·66. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·80 do 5·81. Owies na wiosnę 6·80 do 6·81. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·— do 13·10. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: słabe. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 28-go marca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·64 do 7·65. Pszenica na październik 7·70 do 7·71. Żyto na kwiecień 7·69 do 7·71. Zyto na październik 6·76 do 6·77. Owies na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 6·38 do 6·40. Kukurudza na maj 5·30 do 5·31. Kukurudza na lipiec 5·42 do 5·43. Rzepak na sierpień 12·50 do 12·60.

Oferty na pszenicę: dostateczne. — Chęć kupna: mierna. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: piękna.

Berlin, 28-go marca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·—. Spirytus 44·50.

Frankfurt, 28-go marca. Austryackie Kredyty 226 50 (kurs kwietniowy), Koleje państwowe 149·10, Alpiny —·—, Disconto 188·80, Laura 214·30, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 28-go marca. Trzyprocentowa renta 101·35. Mąka 23·35.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 23·70 do 23·80, *loco* Ołomuniec 22·25 do 22 35, *loco* Berno-Wiedeń 22·30 do 22·40, na kwiecień *loco* Aussig 23·70 do 23·80. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 41·— do 41·40. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 11·— do 11·50, galicyjska przeźroczysta 38·35 do 39·35. *(Ceny w koronach.)*

Targ zbożowy.

Lwów, 28go marca. Pszenica gotowa 7 45 do 7·60, pszenica na termina 7·— do 7·35, żyto gotowe 6·60 do 6·80, żyto na termina 6·20 do 6·75, owies obroczny gotowy 6·45 do 6 70, owies na termina 6·40 do 6·65, jęczmień pastewny 5·45 do 5·70, jęczmień browarniczy 6·40 do 6·75, rzepak 10·25 do 10·60, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·50 do 11·50, wyka 8·— do 8·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·20 do 6·50, hreczka 7·— do 7·25, koniczyna czerwona galicyjska 42·— do 60·—, biała 35·— do 75·—, szwedzka 50·— do 90·—, tymotka 20·— do 26·—, kukurudza 5·90 do 6·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 16·75 do 17·25, *paritas* Tarnopol na termin 16·25 do 16·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

W Wiedniu zbierają się dzisiaj po południu obie deputacye kwotowe: austryacka i węgierska dla narad nad ułożeniem klucza kwotowego.

Prezes gabinetu węgierskiego Koloman Szell i węgierski minister skarbu Lukacs przybyli już wczoraj w sprawie rokowań kwotowych do Wiednia, a p. Szell odbył wczoraj w gmachu parlamentu konferencyę z P. Prezydentem Ministrów dr. Koerberem.

Według depeszy z Rzymu, wczoraj urzędownie ogłoszono ze strony Watykanu, że najbliższy tajny konsystorz papieski odbędzie się 15 kwietnia, a jawny 18 kwietnia. Jak wiadomo na konsystorzu tym zamianowani być mają kardynałami między innymi książę biskup krakowski Puzyna i arcybiskup praski Skrbensky, oraz prekonizowani liczni biskupi, między innymi biskupi polscy pod berłem rosyjskiem.

Na ostatniem posiedzeniu pruskiej Izby poselskiej staro- i młodokonserwatywni oraz wielu członków centrum, wystąpili z projektem, mającym na celu popieranie kolonizacyi wewnętrznej. Podług tego projektu, ma być wyznaczonych 12 milionów na zakupno zie-

mi i rozparcelowanie jej na mniejsze i średnie osady. Organ hakatystów *D. Ztg.* obawiając się, aby przypadkiem Polacy nie kupowali tych osad, żąda wykluczenia ich z góry od nabywania owych posiadłości, inaczej stworzonoby tylko „nowy środek ku polonizowaniu wsi".

Słychać, że cesarz Wilhelm oświadczył się stanowczo przeciw popieranemu przez kanclerza hr. Buelowa projektowi przyznania dyet posłom do parlamentu niemieckiego. W skutek tego projekt ten na razie nie ma widoków, aby mógł wejść w życie.

Z Petersburga donoszą do dzienników berlińskich, że stanowisko rossyjskiego ambasadora, ks. Urusowa, w Paryżu, jest zachwiane.

Z Petersburga donoszą, że gen. Dragomirow, dowódca wojennego okręgu kijowskiego, przedłożył carowi Mikołajowi memoryał, w którym oświadcza się przeciw oddawaniu studentów wyższych zakładów naukowych za karę do wojska. W memoryale zaznacza on, że niepodobna uważać wojska w interesie jego honoru za instytucyę poprawczą i kończy prośbą, aby tego rodzaju wcielanie przymusowe studentów do armii było zniesione.

Podobno inne także wysoko postawione osobistości wojskowe zwróciły w tym samym duchu uwagę sfer decydujących.

W bułgarskiem zgromadzeniu narodowem w dyskusyi nad adresem do księcia oświadczył minister spraw zagranicznych Dancew, że stosunki Bułgaryi do ościennych mocarstw znakomicie się poprawiły. Mianowicie nastąpiło znaczne zbliżenie do Serbii, a także stosunki z Rumunią weszły na przyjazne tory. Minister wyraził życzenie, aby Turcya w obec Bułgaryi, która się najlojalniej zachowuje, dopełniła wszelkich zobowiązań, nałożonych na nią przez traktat berliński.

Z Sofii donoszą, że banda rozbójników tureckich, pod przywództwem niejakiego Rutbeli Ali paszy, wymordowała w miejscowości Aga Mahalle, pod Serres w Macedonii trzy rodziny bułgarskie. Wieś Krupnik również pod Serres położoną, a zamieszkałą przez Bułgarów i Mahometan spaliła doszczętnia inna banda turecka.

W paryskiem wydaniu *New-Jork-Heralda* ogłoszono rozmowę z Zanardellim, prezesem teraźniejszego gabinetu we Włoszech. Z rozmowy tej wskazują dzienniki następujące ustępy jako zasługujące na uwagę: Włochy przestrzegać będą ściśle zobowiązań, nałożonych na nie przez obecny traktat trójprzymierza. Co do przyszłości wszakże, wejdą Włochy w nowe zobowiązania dopiero po dojrzałej rozwadze. Rząd będzie musiał zająć się nietylko politycznymi, ale i handlowymi traktatami, aby zbadać, jaki wpływ wywrzeć mogą te ostatnie na pierwsze. Termin odnowienia traktatów politycznych przypada wcześniej od terminu wygaśnięcia traktów handlowych. Niebawem będziemy wiedzieli, jaką postawę należy zająć w obec pierwszych i drugich. W każdym razie, jeżeli traktaty będą zawarte, to jedynie w celu utrzymania pokoju. Muszą one utracić wszelkie znamię nieprzyjaźni w obec Francyi, jakie im niestety zbyt często przypisywano. Zadaniem nas wszystkich będzie postarać się o to. Francya i Włochy powinny pozostać na zawsze przyjaciółmi. W zakończeniu Zanardelli ponownie wyraził gorące swoje sympatye dla Francyi i dodał, że wizyta prezydenta Loubeta w Tulonie, będzie nowym tej przyjaźni zakładem na przyszłość. Włochy wysyłają do Tulonu dla powitania Loubeta eskadrą pod dowództwem księcia Genuy.

Do *Times* donoszą z Pretoryi, że jeżeli rząd angielski nie poszle przynajmniej 30.000 świeżego wojska do południowej Afryki, wojna trwać może jeszcze całe lata.

Daily Mail donosi z Brukseli: Prowizoryczny prezydent Transvaalu Szalk Burger postawił następujące warunki, jako nadające się do dyskusyi ze stanowiska Boerów: usunięcie Milnera z gubernatorstwa obu kolonij; uznanie przez Anglię niezawisłości republik w sprawach wewnętrznych; uznanie zwierzchnictwa angielskiego w zarządzie spraw zagranicznych; odstąpienie okręgów z kopalniami złota Anglii. Natomiast warunki pokojowe, proponowane Boerom przez Anglię, a odrzucone przez Bothę, były następujące: Ogólna amnestya, która jednak nie obejmie angielskich poddanych z Kaplandu. — Jeńcy wojenni będą przewiezieni ze św. Heleny i Cejlonu napowrót do ojczyzny. Transvaal i Orania będą urządzone jako kolonie koronne Anglii z szerokim samorządem. Język holenderski będzie równouprawniony z angielskim. Długi republik uznaje Anglia do wysokości miliona funtów. Farmerzy otrzymają pożyczkę na odbudowanie domów.

Według zaś przedłożonej parlamentowi angielskiemu korespondencyi z Kitchenerem w sprawie układów pokojowych, Botha żądał reprezentacyi ludowej dla Transvaalu, uznania długów republik i amnestyi dla Boerów kaplandzkich. Milner i Chamberlain nie zgodzili się na to. Chamberlain obstawał przy administracyi wojskowej i prawie wojennem przez dłuższy czas — i oświadczył, że także prawa Kafrów muszą być rozszerzone.

Korespondent amsterdamski gazety *Metropole* zapisuje nieprawdopodobną pogłoskę, krążącą rzekomo w kołach dobrze poinformowanych, jakoby Boerowie rozstrzelali generała Frencha. French miał niedawno dostać się do niewoli Boerów i obowiązał się słowem honoru nie uczestniczyć dalej w wojnie, poczem go wypuszczono. French złamał jednak słowo, skutkiem czego Boerowie, dostawszy go ponownie w swoje ręce, rozstrzelali go.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 28 marca. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się około godziny 12 (czas wied.). Naprzód odczytano interpelacye i wnioski.

P. Minister skarbu przedłożył projekt ustawy w sprawie sprzedaży zbytecznej nieruchomej własności państwowej na Wawelu w Krakowie.

P. Breiter i towarzysze przedłożyli wniosek, tyczący się zmiany wyborów do Delegacyj w tym celu, aby i mniejszości były uwzględniane.

Z kolei zapytuje p. Brzorad prezydenta w sprawie interpelacyj nieniemieckich.

Prezydent daje zwykłą odpowiedź.

Szenererowiec Albrecht protestuje przeciw temu, że Czesi przy głosowaniu imiennem odpowiadają nie po niemiecku, ale po czesku, twierdzi, że te odpowiedzi nie powinny być przyjmowane. Zapytuje prezydenta, czemu znosi tę prowokacyę. (Oklaski wśród Niemców. Horzica woła: Wyborne! Wyborne! Śmiech w całej sali).

Następnie zabiera głos p. Fressl, by wystosować takież zapytanie do prezydenta; wśród ogólnej wesołości przemawia naprzemian po czesku i po niemiecku.

P. Herzog szenererowiec zapytuje Prezydenta dopóki będzie przyjmował nieniemieckie interpelacye.

Prezydent powołuje się na dawniejsze oświadczenie.

P. Herold protestuje przeciw obrażaniu czeskiego narodu i twierdzi, że w Izbie chcą ukrócać prawo przemawiania w ojczystym języku.

Prezydent odpowiada, że nie dopuszcza do obrażania żadnej narodowości, bez względu na to, z której strony usiłowania takie pochodzą.

P. Daszyński protestuje przeciw temu, że Prezydent nie pozwala na rozdzielanie między posłów socyalistycznego pisma *Volksstimme.*

Prezydent oznajmia, że odpowie na to później.

Izba przechodzi do obrad nad wnioskami nagłymi w sprawie zapomóg. Referent Steiner poleca ich przyjęcie.

Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 28 marca. Na posiedzeniu komisyi należytościowej rozdzielono dziś przed południem referaty o przedłożeniach rządowych w przedmiocie ulg należytościowych dla miast, między temi dla Krakowa i Lwowa.

W komisyi socyalno-politycznej wniósł dziś p. Kolischer imieniem mniejszości komisyi, aby za podstawę dyskusyi szczegółowej przyjąć przedłożenie rządowe. P. Schuhmeyer wniósł, aby za podstawę przyjąć wniosek p. Cingra (socyalistów), p. Schoiswohl wreszcie wniósł imieniem subkomitetu, aby za podstawę dyskusyi specyalnej przyjąć wnioski subkomitetu o skróceniu czasu pracy. Po formalnej dyskusyi posiedzenie zamknięto i uchwalono, aby komisya socyalno-polityczna zebrała się na dwa dni przed następnem posiedzeniem Izby posłów po feryach parlamentarnych.

Kraków, 28 marca. *(Tel. prywu.).* Książę biskup Puzyna powróci do Krakowa dopiero po świętach, i wówczas też odbędzie się uroczystość wręczenia mu *zuccheta*, które mu przywiezie z Rzymu członek papieskiej gwardyi szlacheckiej.

Kraków, 28 marca. *(Tel. pryw.).* Magistrat wygotował już listę wyborców do wyborów do Rady miejskiej. Ogólna liczba wyborców wzrasta z 4690 na 6033; szczególniej w kołach inteligencyi z tytułu podatku osobisto dochodowego przybyło przeszło 700 wyborców.

Kraków, 28 marca. *(Tel. pryw.).* Wyrobnik Tomczyk, skazany niedawno na karę śmierci za zabójstwo popełnione na osobie pewnego handlarza bydła, oświadczył po wyroku, że jest niewinny, zabójstwa nie popełnił, bo krytycznej nocy popełnił kradzież w Wieliczce. Dodatkowe dochodzenia wykazały jednak, że twierdzenie Tomczyka jest nieprawdziwe i że kradzież tę popełnił w innym dniu.

Wiedeń, 28 marca. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński wyjechał ztąd do Włoch.

Wiedeń, 28 marca. Lord Wolseley otrzymał w darze od Najj. Pana fotografię Monarchy z własnoręcznym podpisem.

Wiedeń, 28 marca. Na ogólnych audyencyach przyjął Najj. Pan dzisiaj między innymi: podkomorzego Henryka hr. Badeniego, Józefa hr. Gołuchowskiego, właściciela dóbr, prezesa rady powiatowej w Jaśle, Stanisława Kotarskiego, posła ks. Pastora i radcę Dworu prof. Maryana Sokołowskiego.

Wiedeń, 28 marca. P. Minister wyznań i oświaty zamianował dr. Kazimierza Morawskiego, profesora Uniwersytetu w Krakowie, członkiem-korespondentem austr. instytutu archeologicznego.

Wiedeń, 28 marca. Na cześć generała Wolseleya i członków misyi angielskiej dał wczoraj ambasador angielski obiad, w którym wzięli udział PP. Ministrowie: hr. Gołuchowski, generał br. Krieghammer i Kallay; P. Minister obrony krajowej gen. hr. Welsersheimb, węg. minister Szecheny, poseł rumuński, członkowie ambasady angielskiej.

Wiedeń, 28 marca. Austr. kongres leśników przyjął rezolucyę w sprawie uregulowania stosunku służbowego, zaopatrzenia na starość i zabezpieczenia przeciw nieszczęśliwym wypadkom oficyalistów i robotników, zajętych w gospodarstwie leśnem. Dalej przyjął rezolucyę domagającą się zainicyowania akcyi dla popierania drobnych właścicieli leśnych przy zalesieniu zrębów i pustek. Kongres uchwalił zebrać się także w przyszłym roku i postawić na porządku dziennym kwestyę uregulowania stosunku służbowego osób, zajętych w przedsiębiorstwach leśno-gospodarczych.

Wiedeń, 28 marca. Wczoraj wieczorem odbyła się zwołana przez wiedeńską Izbę giełdową ankieta w sprawie określenia szczegółowo praktyki przy handlu węgla. Ze strony Rządu był obecny komisarz giełdowy radca Dworu Poeschl. Przewodniczący baron Sturm oświadczył w mowie powitalnej, że zeszłoroczna trwająca 3 miesiące zmowa robotników, zajętych w kopalniach węgla, przekonała o potrzebie uregulowania warunków dostawy węgla. Po ogólnej dyskusyi, w której wzięło udział wielu mówców, uchwalono wybrać podkomitet, składający się z 12 członków, dla obradowania nad tą sprawą. Elaborat komitetu ma być przedłożony pełnej ankiecie a następnie Izbie giełdowej, które powezmą ostateczną decyzyę. W skład podkomitetu mają wejść także delegaci Ministerstwa kolei żelaznych, dalej jeden członek Izby giełdowej jako przewodniczący i jeden technik fachowy. Następnie przedsięwzięto wybory do podkomitetu, który się natychmiast ukonstytuował. Prace swe rozpocznie on po Świętach Wielkanocnych.

Warszawa, 28 marca. *(Tel. pryw.)* Niejaki Chaskel Kędzior popełnił straszną zbrodnię celem rabunku. 43 letniej Weissmannowej zadał toporem 10 ran ciężkich w głowę, a 14 letniej jej córce Jencie 6 ran; u tej ostatniej stwierdzono pęknięcie czaszki. Rabuś zabrał 400 marek i 100 rubli, zegarek i t. d. Ofiary odwieziono do szpitala. Zbrodniarza ujęto.

Poznań, 28 marca. *(Tel. pryw.).* Na wiecu polskim w Toruniu uchwalono rezolucyę z protestem przeciw wszelkim cłom.

Bismark, 28 marca. (Westfalia). *(Tel. pryw.)* Zapowiedziany tu wiec polskich górników nie mógł się odbyć z powodu utrudnień, robionych przez policyę pruską właścicielowi sali.

Bytom, 28 marca. *(Tel. pryw.)* Prezes „Sokoła" Cucholski został skazany policyjnie na 30 marek kary, za to, że przy zameldowaniu pisał obok imion w pisowni niemieckiej także imiona po polsku.

Bytom, 28 marca. (Górny Szląsk). *(Tel. pryw.)* W domu Towarzystw katolickich obchodzimo trzydziestą rocznicę swego założenia Towarzystwo św. Aloizego. W przemowach oddano hołd pamięci założyciela ś. p. księdza Bączka, oraz zaznaczono, że Towarzystwo jedno z pierwszych oparło się nakazowi wyższej władzy rozwiązania wszystkich Towarzystw św. Aloizego na Górnym Szląsku jako polskich.

Neapol, 28 marca. Posługacze okrętowi i robotnicy portowi podjęli z wyjątkiem małej części napowrót roboty.

Paryż, 28 marca. *(Tel. pryw.).* Z całej Francyi nadchodzą wiadomości o śnieżnych zawiejach.

Paryż, 28 marca. Tutaj i w wielu okolicach Francyi spadły wielkie śniegi.

Paryż, 28 marca. Izba deputowanych w dalszym ciągu obrad nad ustawą o stowarzyszeniach odrzuciła 429 głosami przeciw 136 poprawkę p. Zevaesa, wedle której dobra kongregacyj duchownych mają być skonfiskowane, a fundusz ztąd uzyskany przelany do kasy dla zaopatrzenia robotników w razie starości i nieudolności do pracy.

Nantes, 28 marca. Przeszło 1000 subjektów handlowych urządziło hałaśliwe manifestacye na rzecz zaprowadzenia wypoczynku niedzielnego. Policya rozproszyła ekscedentów.

Marsylia, 28 marca. Liczne grupy robotników, które dotychczas solidaryzowały się ze strejkującymi robotnikami portowymi podjęły napowrót robotę.

Londyn, 28 marca. *Daily Telegraph* donosi, że niedyspozycya o symptomach influenzy nie pozwala Salisburyemu zajmować się sprawami urzędu.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 28 marca. *Daily Telegraph* donosi z Waszyngtonu, że urząd państwowy został zawiadomiony, iż Niemcy, Anglia i Japonia uważają podpisanie umowy rossyjsko-chińskiej w sprawie Mandżuryi za uwolnienie ich od wszelkich zobowiązań i że mocarstwa te czynią kroki, aby uzyskać wynagrodzenia za zdobycze Rossyi.

Londyn, 28 marca. *Times* donosi z Shanghaju, że Li-Hung-Czang otrzymał od dworu chińskiego polecenie zawiadomienia obcych posłów, iż Chiny nie zamierzają wcale podpisać umowy mandżurskiej z Rossyą. Zawiadomiono o tem urzędownie także wicekrólów.

Londyn, 28 marca. *Biuro Reutera* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą: Wiadomość, że Chiny odrzuciły traktat mandżurski, jest nieprawdziwą. Potwierdza się tylko, że Chiny sprzeciwiają się kilku postanowieniom tej umowy.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 28 marca. Jak telegrafuje Kitchener z Pretoryi, w walce Babingtona z Delareyem, w której, jak doniosły poprzednie telegramy, Boerowie ponieśli klęskę, stracili Anglicy 2 zabitych i 5 rannych. Boerowie mieli 22 zabitych i 30 rannych, oprócz owych 140, których Anglicy wzięli do niewoli.

Kapstadt, 28 marca. Dżuma przybiera charakter poważniejszy. Liczba europejczyków, chorych na dżumę, rośnie. Także w Simonstown stwierdzono dżumę u jednego żołnierza. W obozie położonym opodal, kilku żołnierzy jest zadżumionych. W Simonstown zmarł jeden z urzędników marynarki.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 marca 1901. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·60, Renta majowa 98·10, Węgierska renta koronowa 92·70, Akcye austr. Zakładu kredytowego 721·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 726·—, Akcye Anglobanku 287·—, Akcye Unionbanku 572·—, Akcye Bankvereinu 504·—, Akcye Länderbanku 436·—, Akcye Kolei państw. 697·—, Lombardy 105·—, Akcye kolei Elbethal 505·50, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 490·50. Akcye Rima Muranyi 529·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1795·—, Losy tureckie 108·50.

Wiedeń, 28 marca 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 718·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 719·—, Akcye Anglobanku 286·50, Akcye Unionbanku 571·—, Akcye Länderbanku 436·50, Akcye Bankvereinu 505·—, Akcye Bodencredit 942·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 695·—, Akcye Kolei Południowej 105·50, Akcye Tramway *A)* 294·—, Akcye Tramway *B)* 290·—, Akcye Kolei Elbethal 511·50, Akcye Kolei Północnej 6270, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 486·50, Akcye Rima Muranyi 527·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1810·—, Akcye Fabryki broni 316·—, Akcye Tureckie tytoniowe 295·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·85, Renta majowa 98·15, Austryacka Renta koronowa 97·10, Węgierska Renta koron. 92·75, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·40, 4 prc. Listy Banku krajowego 91·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·40, 4 prc. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 93.—. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·50, Losy tureckie 108·75, Marki 117·55, Ruble 253·25.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA.

Od 16. marca zupełnie nowe sensacye.

Miss Ella ze swimi lwami. Les Gardenias, gimnastyczny akt napowietrzny. **Freeze Brothers,** żonglerzy 32 tamburynami. **Me. Lusky's** arabscy skoczki. **Carlo Benedetti,** medyczna zagadka. **Les Aubert,** tancerze napowietrzni. **Luigi Cavanna,** włoski aktor transformacyjny. **Daniel i Miss Betti,** fenomenalni ekwilibryści. **Conchitta,** hiszpańska tancerka; komiczna pantomina **Tramp.** Codziennie o godz. 8 wieczorem wielkie przedstawienie. **W niedziele i święta dwa** przedstawienia o godz. 4 po południu. Co piątku **High-Life.**

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Płohna, ul. Karola Ludwika 9.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 marca 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. A. Grümfeld z Wiednia, H. Karczewski z Morańca, J. Bartusch z Wiednia, J. Bernstein ze Skałata, J. Hackel z Arad, A. Kulimka z Micowa, M. E. Matlińska z Krakowa, J. Łukasiewicz z Zezuwa, A. Schwartz z Budapesztu.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 27 marca 1901.

33 — 31 — 49 — 54 — 51

Następne ciągnienia odbędą się dnia 10 i 24 kwietnia 1901.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. października 1900 (Przyjazd i odjazd pociągow podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia.
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3 35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	—·—	Z Brzuchowic, (codziennie od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa.
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	—·—	Z Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	—·—	Z Brzuchowic, (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedzielę i święta).
	—·—	Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
8·49		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	—·—	Z Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$).
	—·—	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze"
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·40		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	—·—	Do Brzuchowic, (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	—·—	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	—·—	Do Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja, Borysławia.
	—·—	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	—·—	Do Brzuchowic (codziennie od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa od $^{16}/_{9}$ do $^{8}/_{4}$ 1901 codziennie.
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	—·—	Do Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
	—·—	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. marca 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	547	—	556	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	10	91	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	70	96	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	—	87	70
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	67	—	71	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	256	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	70
100 marek niemieckich	117	40	117	90

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. marca 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.35	98.55
luty-sierpień	98.35	98.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.10	98.30
kwiecień-październik	98.10	98.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	182.—	184.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.—	142.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	169.50	170.50
„ „ 1864 po 100 zł.	206.—	208.—
„ „ 1864 po 50 zł.	204.—	206.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	301.50	303.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.90	118.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.10	97.30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.60	96.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.50
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.50	498 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	121.40	122.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.45	96.45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	427.90	429.90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.50	97.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.25	98.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.30	95.30
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.40	96.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.75	117.95
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.80	93.—
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.50	100.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	144.—	145.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	174.—	175.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	174.—	175.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.75	92.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	259.25	260.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.20	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.50	93.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.20	103.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.30	93.30
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	81.—	83.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	109.—	110.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	99.50	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.35	95.35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	243.—	245.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	239.50	241.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.50	94.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.50
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99.90
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.75	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	91.75	92.25
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.35	107.35
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109.50	110.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	100.90
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.20	99.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.—	98.50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.40	87.20
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.10	95.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.—	106.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.60	106.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.70	94.60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	17.50	18.50
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	397.—	400.—
Clary 40 zł. mk.	145.—	148.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	74.—	76.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	69.25	71.25
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	58.50	60.—
Palffy 40 zł. mk.	149.—	151.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48.25	49.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25.50	26.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	60.50	62.—
Salma 40 zł. mk.	195.—	205.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	71.—	73.—
St Genois 40 zł. mk.	232.—	240.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	600.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	285.—	287.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2525.—	2535.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	728.—	730.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1410.—	1430.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	614.—	620.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	433.50	434.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1677.—	1683.50
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	573.50	574.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	266.75	267.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	269.—	271.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	330.—	350.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6205.—	6225.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	552.—	553.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	418.—	422.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	824.—	828.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	874.—	878.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	865.—	875.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	491.50	492.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1805.—	1815.—
Schodnicy 500 kor.	1390.—	1400.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	460.—	467.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.60	117.75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.27	240.47
Paryż za 100 franków	95.37	95.50
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.65	117.85
Włoskie banki	90.40	90.60
Francuskie banki	95.25	95.30
Szwajcarskie banki	95.25	95.30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.10	19.13
20-markówka	23.51	23.59
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.60	117.75
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.50	90.70
Ruble	2.53	2.54

Licytacye.

L. cz. E. XX. 1525/00 (19) [2242 3—3]

Na żądanie dra Salamona Weinberga, odbędzie się dnia 31. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya realności pod l. k. 175 3/4 we Lwowie położonej, objętej lwh. 126 Dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa przy ul. Zamarstynowskiej l. 15, wraz z przynależnościami składającemi się z drzwi, okien, rolet i kluczy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 53.163 kor. 88 hal., przynależności zaś na 758 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 26.961 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 1. marca 1901.

L. cz. E. I. 723/00 (6) [2367 3—3]

Dnia 17. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 698, 946, 945, 698a wyk. hip. 35 i 1666, z przynależnościami.

Realność powyższe oceniono ad I.) na 185 kor. 97 hal., ad II.) na 80 kor. 10 hal., ad III.) na 158 kor. 11 hal., ad IV.) na 143 kor. 75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi ad I.) 92 kor. 99 hal., ad II.) 40 kor. 5 hal., ad III.) 79 kor. 5 hal., ad IV.) 71 kor. 87 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 26. stycznia 1901.

L. cz. E. 43/01 (6) [2488 3—3]

Dnia 17. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 873/II., tudzież połowy realności lwh. 872 i 973/II. ks. gr. gm. kat. Śniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność lwh. 873/II. na 759 kor. 28 hal., b) 1/2 realności lwh. 872/II. na 1437 kor., c) 1/2 realności lwh. 973/II. na 252 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 506 kor. 19 hal., ad b) 958 kor., ad c) 168 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 6. marca 1901.

L. cz. E. 145/00 (3) [2463 2—3]

Na żądanie Pejsacha Kriegera, przemysłowca w Rudny małei, odbędzie się dnia 25. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. w Rzeszowie, licytacya majętności tabularnej Grossówka lwh. 573 składającej się z parc. grunt. 754, 755, 756, 758, 760 i 799.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5429 kor. 80 hal., przynależności niema.

Najniższa cena wynosi 3619 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 2. marca 1901.

L. cz. E. 1852/00 (2), E. 2017/00 (4), E. 2045/00 (3) [2471 2—3]

Na żądanie Abrahama Jakubowicza, Szymona Parnesa i Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 20. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya a) połowy realności lwh. 24 i całej lwh. 667 gm. Haczów, b) realności lwh. 786 gm. Izdebki, c) realności lwh. 187 gm. Górki.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione ad a) połowa realności lwh. 24 na 12.860 kor., zaś cała lwh. 667 na 1000 kor., ad b) na 400 kor., ad c) na 2850 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 9533 kor. 33 hal. i 666 kor. 66 hal., ad b) 266 kor., ad c) 1900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. E. 2390/00 (11) [2487 2—3]

Dnia 22. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 627/II. ks. gr. gminy kat. Śniatyn.

Nieruchomość tę oceniono na 388 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 194 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 27. lutego 1901.

L. cz. E. 702/00 (15) [2484 2—3]

Dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddział IV. sądu tutejszego (dom Hermelego) licytacya realności a) lwh. 848 i b) 1/12 części realności lwh. 554 gm. Mielec w rynku położonych, ad a) na 29.304 kor., ad b) na 671 kor. ocenionych.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 14.652 kor., ad b) 335 kor. 50 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddział IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 8. marca 1901.

L. cz. E. 2161/00 (13) [2428 2—2]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 24. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności pod lk. 49 w Staroniwie położonej, wyk. hip. l. 85 ks. gr. powyższej gm. objętej, a „na Stajniach" zwanej, wraz z przynależnościami, w protokole opisania i oszacowania z dnia 6. września 1900 l. cz. E. 2161/00 (3) wyszczególnionemi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 88.566 kor., przynależności zaś na 1355 kor.

Najniższa cena wynosi 45810 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 11. marca 1901.

L. cz. E. 944/00 (5) [2526 2—2]

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Zaleszczykach, zastąpionej przez p. dra Emiliana Stoklasę, odbędzie się dnia 22. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 424 ks. gr. gm. Kołodrobka, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 5. marca 1901.

L. cz. E. 972/00 (6) [2525 2—3]

Na żądanie p. Szymona Gwickiego w Uściu biskupiem, odbędzie się dnia 22. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 313 ks. gr. gm. Kołodrobka.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 9019 kor., przynależności zaś na 1364 kor.

Najniższa cena wynosi 6922 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 21. marca 1901.

L. cz. E. 150/99 (5) [2521 1—3]

Dnia 24. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya a) 2/5 części realności lwh. 99, b) 3/96 części realności lwh. 72, c) 2/10 części realności lwh. 91, d) 2/20 części realności lwh. 113 ks. gr. gm. Jastrzębik objętych, dłużnika Mikity Hrabczaka własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 215 kor. 90 hal.

Najniższe oferty wynoszą co do realności ad a) wadyum 20 kor. 49 hal., oferta 136 kor. 54 hal., ad b) wadyum 76 hal., oferta 5 kor. 8 hal., ad c) wadyum 32 hal., oferta 2 kor. 20 hal., ad d) wadyum 3 hal., oferta 20 hal., do wszystkich wadyum 21 kor. 60 hal., oferta 144 kor. 2 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, 30. stycznia 1901.

L. cz. E. 1318/00 (5) [2513]

Dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności a) lwh. 93, b) lwh. 178 i c) połowy lwh. 219 ks. gr. gm. kat. Trzciana objętych, Abrahama Seidenfraua własnych, tylko z gruntów i placu pod bud. się składających.

Realność ad a) oceniono na 227 kor., ad b) na 414 kor., zaś ad c) na 175 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 154 kor., ad b) 272 kor., ad c) 88 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 28. stycznia 1901.

L. cz. E. 506/00 (4) [2489]

Dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 1/5 części realności w Starejsoli wyk. hip. 178.

Część tę oceniono na kwotę 266 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 177 kor. 87 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Starasól, dnia 5. marca 1901.

L. cz. E. 1186/00 (4) [2430]

Dnia 30. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya posiadłości lwh. 496 gm. Hulcze, Chaima Falka własnej, ocenionej na 250 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 166 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź istnieją, bądź powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 28. lutego 1901.

L. cz. E. 167/1 (5) [2555 1—3]

Dnia 30. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya 3/9 części realności objętej wyk. hip. l. 76 ks. gr. gm. kat. Uście, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 109 kor. 66 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 73 kor. 11 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 7. marca 1901.

L. cz E. XIV. 3279/00 (3) [2469]

Na żądanie p. adwokata dra Hubaczka w Krakowie, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53, licytacya realności lwh. 293 w Nowej Wsi Narodowej, parc. lk. 336 5 łąka.

Przynależności brak.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi 2666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział XIV.

Kraków, dnia 18. marca 1901.

L. 3889 [2538]

OBWIESZCZENIE.

Gmina miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszem licytacyę publiczną w drodze ofert pisemnych na dzień 18. kwietnia 1901 o godz. 12-tej w południe celem oddania w przedsiębiorstwa do budowy do istniejących koszar normalnych im. Arcyksięcia Wilhelma, składającej się z budynku wraz z stajniami remizami i warsztatami na podstawie wymiaru wykonanych robót po cenach jednostkowych Magistratu i wedle planów przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie i c. k. Ministerstwo wojny i obrony krajowej zatwierdzonych.

Koszta budowy wynoszą około 125.000 kor.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert plany, opis budowy ceny jednostkowe, kosztorys, warunki ogólne i szczegółowe budowy są od 25. marca 1901 w biurze Wydziału technicznego (bazar miejski przy ul. Karpińskiego) do przejrzenia.

Oferty na przepisanych formularzach sporządzone, ostemplowane, opieczętowane, zawierające pokwitowanie złożonego w kasie miejskiej wadyum w wysokości 12 500 kor., bądź to w gotówce bądź to na książeczce Kasy Oszczędności lub w papierach pupilarne bezpieczeństwo mających, należy wnosić do rąk burmistrza miasta w biurze prezydyalnem Magistratu najpóźniej do 18. kwietnia do godz. 12-tej w południe.

Oferty, których oferenci dotyczących postanowień nie podpisali lub wadyum nie dołączyli, wreszcie oferty, które jakiekolwiek zmiany wymienionych postanowień za sobą pociągają nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 18 kwietnia 1901 o godz. 12-tej w południe przyczem każdy oferent może być obecnym.

Magistrat zastrzega sobie wolność wyboru między oferentami.

Magistrat.

Stanisławów, 21. marca 1901.

L. cz. E. 1605/00 (5) [2481]

Na żądanie Jana Całki, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya $^1/_4$ części realności lwh. 121 gm. kat. Wola dalsza, Franciszka Szuberli własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 469 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 306 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 14. marca 1901.

L. cz. E. 1178/00 (7) [2512]

Dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Rozdziele górne, Marcina Szewczyka własnej, tylko z gruntów na 2480 kor. ocenionego, się składającej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1653 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 4. marca 1901.

L. cz. E. 121/01 (5) [2556 1—3]

Dnia 22. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya 1/5 części realności objętej wyk. hip. l. 400 ks. gr. gm. kat. Uście z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 581 kor. 92 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 387 kor. 95 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 7. marca 1901.

L. cz E VII. 530/95 (10) [2569 1—3]

Na żądanie Seliga Lippe, odbędzie się dnia 3. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, licytacya realności whl. 25, 299 i 321 gm. Zawałów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to lwh. 25 na 5720 kor., lwh. 299 na 400 kor., zaś lwb. 321 na 220 kor.

Najniższa cena wynosi lwh. 25 — 3813 kor. 33 hal., lwh. 299 — 266 kor. $66^2/_3$ hal., zaś lwh. 321 — 146 kor. $66^2/_3$ hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć mogą interesowani w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

L. cz. E. IX. 260/01 (7) [2547]

Dnia 17. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 51 licytacya realności whl. 269 515 i 516 w Walawie położonych.

Grunta tych realności bez domów i przynależności oceniono na 60 kor., 160 kor. i 260 kor.

Najniższa cena tychże 40 kor., 173 kor. 34 hal i 107 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 12. marca 1901.

L. cz. E. 134/01 (3) [2552

Zobowiązana masa spadkowa śp. Nykoły Dzundza z Rypianki.

Dnia 19. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 68 ks. gr. gm. Rypianka, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, komory i stajni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1440 kor.

Najniższa cena wynosi 1440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 21. lutego 1901.

L. cz. E. 33/01 (3) [2485]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności dla handlu i przemysłu w Radomyślu, zastąpionego przez adw. dra Orlińskiego z Radomyśla, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya realności lwh. 24 ks. gr. gm. kat. Jawornik, Feiwla i Gittli Schranków, wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej krowy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2288 kor., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 1579 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 4. marca 1901.

Konkursa.

do L. 16.532/I. [2539 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Na posadę lekarza c. k. kolei państwowych dla okręgu lekarskiego Nowy Sącz II. z siedzibą w Nowym Sączu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do powyższego okręgu lekarskiego przydzieloną jest przestrzeń od klmr. 79.0—88.0 na linii Tarnów-Orlo ze stacyą Kamionka i z budkami strażniczemi od Nr. 66.73 dalej personal zatrudniony w c. k. urzędzie kolejowym w Nowym Sączu w c. k. Zarządzie ogrzewalni, w c. k. zarządzie magazynu materyałowego, w c. k. Filii dyrygowania wozów, jakoteż w c. k. Sekcyi konserwacyi I. i II. w Nowym Sączu.

Do obowiązków lekarza kolejowego należy w pierwszym rzędzie bezpłatne leczenie członków kasy chorych ich żon i dzieci do ukończonego 18. roku życia, w wyżej wymienionych działaniach służbowych zatrudnionych, jakoteż wykonanie innych czynności lekarskich, dotyczącemi przepisami bliżej określonych.

Z posadą tą połączone jest honoraryum w kwocie 2600 kor. i 600 kor. ryczałtu na fiakry rocznie.

O posadę powyższą ubiegać się mogą doktorowie wszech nauk lekarskich, którzy się wykażą dłuższą praktyką szpitalną osobliwie na dziale położniczym i chirurgicznym.

Podania należycie udokumentowane i znakiem stemplowym na 1 koronę zaopatrzone wnosić należy najdalej do 5. kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie a bliższych dotyczących informacyi zasięgnąć można w oddziale I. tejże dyrekcyi.

Kraków, dnia 25. Marca 1901.

L. ad Prez. 4605. [2528 1—2]

B K o n k u r s.

Odnośnie do konkursu w Nr. 71 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, iż konkurs na posadę prowadzącego księgi gruntowe przy sądzie krajowym we Lwowie, ewentualnie starszego oficyała kancelaryjnego upływa z dniem 18. kwietnia 1901.

Z Prezydyum c. k. Wyższego Sądu kraj.

Lwów, 22. marca 1901.

L. 499. [2421 3—3]

KONKURS.

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 17. kwietnia 1900 L. 25.405 i uchwały Wydziału powiatowego w Biały z dnia 28. lutego 1901 L. 499 rozpisuje się ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego w Osieku z płacą 1000 kor. rocznie i ryczałtem na koszta podróży w kwocie 600 kor. rocznie.

Do okręgu sanitarnego w Osieku należy 11 gmin z liczbą mieszkańców 10.570. Lekarz okręgowy obowiązanym będzie utrzymywać aptekę domową.

Podania o nadanie tej posady wnosić należy do Wydziału powiatowego w Białej, najdalej do dnia 30. kwietnia 1901 i dołączyć:

1. Dyplom doktora medycyny.
2. Dowód obywatelstwa austryackiego.
3. Dowód, że proszący nie przekroczył 40 roku życia.
4. Świadectwo odbytej co najmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim i
5, Świadectwo lekarskie potwierdzone przez odnośnego lekarza powiatowego, iż proszący jest fizycznie zdolnym do pełnienia obowiązków lekarza okręgowego

Z Wydziału powiatowego.
Biała, dnia 28 lutego 1901
Za Prezesa **ks. Hamerlak.**

L. 31.409/II. [2527 2—3]

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta III/4 przy c. k. Urzędzie pocztowym a) w Kałaharówce z ryczałtem 140 kor. na służącego i 1200 kor. za codzienną jazdę posłańczą do Toustego i z powrotem i b) w Łuczycach III/5 z ryczałtem 630 kor. na służącego.

Podania należy wnieść najpózniej do 12 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 23. marca 1901.

L. 31.:10 [2517 1—3]

„Obwieszczenie“.

W Gazecie Lwowskiej z dnia 28. marca 1901 Nr. 71, ogłoszono konkurs i bliższe warunki co do nadania z początkiem roku szkolnego 1901/1902, sześciu miejsc bezpłatnych dla c. k. obrony krajowej w wojskowej akademii Terezyańskiej.

Na ten konkurs zwraca się uwagę interesowanych.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23. marca 1901.

L. 87./901 [2537 1—3]

Konkurs.

Wydział powiatowy Jarosławski rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Moszczanach.

Do okręgu tego sanitarnego należą miejscowości z powiatu Jarosławskiego, 18 miejscowości z ludnością 15.202 dusz.

Lekarz okręgowy pobierać będzie płacę z funduszów powiatowych 1000 kor. i ryczałt na koszta podróży ustanowiony przez Wydział krajowy 600 kor. rocznie.

Pobory te płatne są w ratach miesięcznych z góry.

Chcący uzyskać posadę lekarza okręgowego muszą prócz zdatności fizycznej posiadać warunki wymagane w §. 7 i 8 ustawy z dnia 28 lutego 1891 Nr. 17 Dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych mianowicie:

1) prawo obywatelstwa austryackiego;
2) dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3) nieskazitelny charakter;
4) znajomość języków krajowych;
5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Dostateczną fizyczną zdatność należy udowodnić świadectwem c. k. lekarza powiatowego lub też świadectwem lekarskiem potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego.

Obowiązki lekarza okręgowego są bliżej określone w instrukcyi służbowej wydanej na zasadzie §. 14 ustawy krajowej Nr. 83 dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych z dnia 31 grudnia 1891 roku.

Prócz tego będzie miał lekarz okręgowy obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Między kandydatami mieć będą pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo i egzaminem fizykackim.

Zauważa się przytem iż w Moszczanach utrzymują siostry Miłosierdzia szpital a prócz tego będzie mógł lekarz okręgowy wejść w układy ze skarbem Wysocka JW. Adama hr. Zamoyskiego co do leczenia oficyalistów i uzyskać prócz stosownego wynagrodzenia wolne pomieszkanie w Moszczanach składające się z 4 pokoi.

Dotyczące podania należy wnosić najpóźniej do 20. kwietnia 1901 do Prezydyum Rady powiatowej w Jarosławiu, a w razie nadania, objąć posadę z dniem 1. maja 1901.

Posada nadaną zostanie tymczasowo na jeden rok, po upływie którego nastąpić może stabilizacya.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Jarosław, dnia 22. marca 1901.

Upadłości.

L. cz. S 2/1 (13) [2546]

Ogłoszenie.

W konkursie Zakładu bankowego i komisowego w Stanisławowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej wybrano zawiadowcą masy p. Abrahama Töppera, zastępcą zaś jego — ustanowiono — p. Wolfa Fischlera.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 1. marca 1901.

L. cz. S. 8/99 (37) [2561]

OGŁOSZENIE

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w miejsce ustępujących dr. Tadeusza Fiderkiewicza, zarządcy masy i Samuela Peretza tegoż zastępcy, zamianowani zostali wskutek odbytego w dniu 7. marca 1901 wyboru p. adw. dr. Tomasz Krudzielski w Pilznie zarządcą masy konkursowej Adolfa i Norberta Wachtlów, a p. Marcin Bujnowski, kandydat notaryalny w Pilznie tegoż zastępcą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 9. marca 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 44/1 (4) [2559]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie pod dniem 7. marca b. r. l. cz. Pr. 44/1 orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w miesięczniku „Krytyka“ Nr. 3 za marzec 1901 pod napisem: „Z powodu głośnego procesu“ w ustępie od słów „Pomimo, że dr. Liebermann“ do „godność swojego stanu“ — a c. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie orzekł decyzyą z 19. marca b. r. l. cz. D. VII. 90/1, że także treść tego samego artykułu w ustępie od słów: „Przez to uwydatniła się także“ od słów „o kastowy przywilej“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i art. IV. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie owych ustępów i tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 25. marca 1901

L. cz. Pr. 47/1 (4) [2560]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł pod dniem 9. marca b. r. l. cz. Pr. 47/ 1 na mocy §§ 489 i 493 p. k. że obrazy umieszczone na dwóch kartach korespondencyjnych z widokami z napisem „Levelező Lap“, a przedstawiające na pół nagie postacie kobiece, jedną w pozie siedzącej Nr. 334, a drugą stojącą Nr. 345, zawierają znamiona występku z § 516 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tych kart a c. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie orzekł pod dniem 19. marca b. r. D. VII. 92/1, że zakazuje się dalsze rozpowszechnianie tychże obrazów, względnie kart.

Lwów, dnia 25. marca 1901.

L. cz. Pr. III. 79/1 (2) [2572]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratora Państwa że zamieszczony w Nr. 69, czasopisma „Głos narodu“ z dnia 23. marca 1901 artykuł, pod tytułem: „Uwagi“ w ustępach od „Najwięcej atoli“ do „skrzywił się na p. Bobrzyńskiego“ i od „wie cały kraj“ do „krakowskiego stańczykowstwa“ str. 1 łam. 1 i 2 zawierają znamiona występków z §§. 300, 305 u. k. i art. VIII. u. z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.
Kraków, dnia 25. marca 1901.

Zl. 66. [2369]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 11 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 14. März 1901 auf Seite 2, Spalte 3 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Aus dem Reichsrathe“ in der Stelle von „Moral hat bis nun“ bis „der Staat muß leben“ das Verbrechen nach §. 65 e St. G., begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwalschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 16. März 1901.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 16. März 1901, Pr. 19/1, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Pozor“ vom 14. März 1901 wegen der unter der Spitzmarke: „Narodni straz“ abgedruckten vier Artikel: „Buchingra prestali“, „Sv. Marenka“, „Do Vel Tynce“, „Pan S. P. v Olomouci“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 16. März 1901, Pr. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Slovacky kraj“ vom 15. März 1901 wegen des Artikels: „Obrat — nove smery politiky“ in der Stelle von „a co Mladocesi“ bis „lid vdecny“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 16. März 1901, Pr. 7/1, die Weiterverbreitung der Nummer 20 „po konfiskaci opravene vydani“ der Zeitschrift: „Slovacky kraj“ vom 16. März 1901 wegen der Art der Ausfüllung einer im Leitartikel: „Obrat — nove smery po litiky“ confiscierten Stellen nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 15. März 1901, Pr. I. 9/1, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Desteptarea“ vom 1./14. März 1901 wegen des Leitartikels in dem 5. Absatze von „de“ bis „romanesc“ in dem 8. Absatze von „Peste“ bis „romanesc“ des 9 Absatzes und in dem 12. Absatze von „deca“ bis „romaneatie“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 15. März 1901, Pr. 12/1, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Srpski Glas“ von 14. März 1901 wegen des Artikels: „Nate nevolje“ von „ako se ob stira“ bis „posteno in pravedno“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 14. März 1901, Pr. 2/1, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Crvena Hrvatska“ vom 9. März 1901 wegen des zweiten Alinea des Artikels: „Necuveno“ nach §. 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 19/1 (6) [2524 2—3]

Wasyl Kepeszczuk z Mołotkowa uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Pawła Lundiaka w Mołotkowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Sołotwina, 30. stycznia 1901.

L. cz. L. X. 45/98 (12) [2468 2—3]

Anna Bałkiewicz uznana umysłowo chorą, kuratorem jest adw. dr. Adam Bobilewicz w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 23. marca 1901.

L. cz. P. 3/1 (7) [2445 2—3]

Mikołaj Strogan (Siczak) z Butli uznany został marnotrawnym, kuratorem tegoż ustanowiony Fedor Strogan (Siczak).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, dnia 4. lutego 1901.

L. cz. L. 4/00 (4) [2441 2—3]

Dmytro Morozowicz z Grodowic uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Michał Biły z Grodowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stara sól, dnia 26. lutego 1901.

L. cz. P. VI. 30/01 (4) [2452 2—3]

Mindla Katz ze Lwowa uznana umysłowo chorą, kuratorem jej adwokat dr. J. Presser we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział VI.
Lwów, dnia 1. marca 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 437/896 (49) [2232 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Myslenicach oddział I wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzycieli mają pretensye do spadku pozostałego po zmarłym dnia 30. sierpnia 1896 bez rozporządzenia ostatniej woli Stanisława Maryanowicza z Myślenic celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich, stawili się w tym sądzie w dniu 17. kwietnia 1901 o godzinie 9 rano lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie przesłużałoby im żadne prawo do spadku, gdy tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpany został, o tyle o ile im służyło na takowem prawo zastawu.

Myślenice, dnia 22. lutego 1901.

L. 1242 [2446 3—3]

OGŁOSZENIE.

Na podstawie §. 30 ust. o Repr. pow. podaje się do wiadomości, że zamknięcia rachunkowe funduszów powiatowych i pod zarządem Wydziału powiatowego zostających są od dnia dzisiejszego w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych dla przeglądu interesowanych wyłożone.

Brzesko, dnia 14. marca 1901.

Kazimierz Baltaziński, sekretarz. Jan Götz, prezes Rady powiatowej.

L. cz Prez. 43/01 (20) [2226 3—3]

Dla niżej wymienionych od lat przeszło 30 niepodjętych depozytów sądowych, wyznacza się w myśl dekr. nadw. z 30. października 1802 Nr. 522 i dekr. nadw. z 6. stycznia 1842 Nr. 587 zb. ust. d. czasokres jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, w przeciągu którego uprawnieni swe prawa do tych depozytów zgłosić i wykazać mają, w przeciwnym razie, depozyta te funduszowi przypadłości przyznane zostaną.

1) w masie Chaji Landes książeczka oszczędności na 59 kor. 50 hal.

2) w masie Stefana Matwijowa książeczka oszczędności na 23 kor. 18 hal.

3) w masie Georga Gerlieba książeczka oszczędności na 153 kor. 58 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, 12. marca 1901.

L. cz. A. XVI. 82/00 (3) [2219 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mateusza Rajczyka, że dnia 15. stycznia 1900 zmarła jego żona Katarzyna Rajczykowa. Wzywa się zatem Mateusza Rajczyka aby w ciągu roku od daty wniósł deklaracyę do spadku, bo w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z kuratorem będzie przeprowadzone.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XVI.
Kraków, dnia 4. października 1900.

L, cz. T. 2/01 (3) [2246 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Sebastyana Rychtorczyka, urodzonego w dniu 17. stycznia 1816 w Gronkowie, który przed 30 laty miał umrzeć w Budapeszcie na panującą tamże cholerę, aby w terminie trzechmiesięcznym kończącym się dnia 30. czerwca 1901 tut. sądowi lub ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Gałkiewiczowi dał o sobie znać, gdyż w razie przeciwnym po upływie tego terminu dowód jego śmierci wydanym będzie.

Nowy Sącz, dnia 26. lutego 1901.

L. cz. T. 16/01 (1) [2238 3—3]

C. k. sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie zarządzając na prośbę Tadeusza Łakocińskiego postępowanie, celem umorzenia rzekomo zaginionego kwitu zastawniczego, względnie poświadczenia Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 31.271 wystawionego dnia 23. września 1899 na imię Józefa Romana Łakocińskiego, którym to dokumentem poświadczyła Kasa Oszczędności m. Krakowa odbiór oddanych jej w lombard papierów wartościowych, (25 sztuk połówek losów premiowych węgierskich:)

1) Ser. 113, Nr. 16.
2) Ser. 195, Nr. 28.
3) Ser. 219, Nr. 28.
4) Ser. 323, Nr. 22.
5) Ser. 426, Nr. 34.
6) Ser. 446, Nr. 39.
7) Ser. 476, Nr. 20.
8) Ser. 919, Nr. 7.
9) Ser. 1055, Nr. 24.
10) Ser. 1360, Nr. 33.
11) Ser. 1393, Nr. 29.
12) Ser. 1487, Nr. 47.
13) Ser. 1538, Nr. 20.
14) Ser. 1764, Nr. 41.
15) Ser. 1876, Nr. 10.
16) Ser. 2070, Nr. 35.
17) Ser. 2667, Nr. 26.
18) Ser. 2838, Nr. 44.
19) Ser. 3478, Nr. 20.
20) Ser. 4288, Nr. 19.
21) Ser. 4585, Nr. 33.
22) Ser. 4914, Nr. 25.
23) Ser. 5601, Nr. 44.
24) Ser. 5728, Nr. 42.
25) Ser. 5760, Nr. 8.,

zawiadamia każdego, komu na tem zależeć może, że powyż wzmiankowany kwit zastawniczy, względnie poświadczenie po upływie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej, na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany zostanie jeśli w ciągu tego czasu nikt żadnych praw do tego kwitu zastawniczego, względnie poświadczenia nie zgłosi w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 4. marca 1901.

L. cz. A. 697/99 (9) [2123 3—]

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia, że Marya Pohribna z Puchalskich zmarła z Połowcach dnia 28. marca 1890 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do pozostałego spadku między innymi powołani są także Iwan, Dmytro, Wasyl, Michał, Anna i Maciej Puchalscy.

Gdy miejsce pobytu powyższych dziedziców nie jest znanem przeto wzywa się ich niniejszem by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu oświadczenia swe do tegoż spadku pisemnie wnieśli luk w tym celu pełnomocnika sądowi wskazali, gdyż po upływie tego czasu spadek tylko oświadczonym spadkobiercom przyznany zostanie.

Czortków, dnia 29. grudnia 1900.

L. cz. A. 478/00 (3) [2141 2—3]

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Cypryana Bajduża i Paraszkę Kuczerawą jako dziedziców po śp. Iwanie Bajduża z Białej aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie lub w celu oświadczenia się do spadku pełnomocnika ustanowili, gdyż w razie przeciwnym spadek tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem dr. Grzybowskim przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 21. stycznia 1901.

L. cz. T. 74/00 (2) [2176 3—3]

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddział VI. w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego, ktoby posiadał los premiowy pożyczki m. Krakowa Nr. 73.721 wartości nominalnej 20 zł. a. w., Aleksandra Sienkiewicza własny, aby ios ten przedłożył tut. sądowi po upływie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od rzeczywistego dnia płatności tego losu.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 6. lutego 1901.

L. cz. Cg. I. 71/1 (1) [2545 2—3]

Na pozew Reisli Steinhardt, Hindy Hirich i Józefa Steinhardta dnia 19. kwietnia 1875 do l. 6765 w c. k. Sądzie obwodowym przeciw Stanisławowi, Antoniemu, Józefowi i Franciszce Andrzejowskim i Annie z Andrzejowskich Szafrańskiej o uznanie zadawnienia wierzytelności 1007 zł. 28 kr. m. k. zpn. i wykreślenie takowej ze stanu biernego części dóbr Hołynia i Kotiatycze wniesiony, wyznacza się po myśli Art. XLVII. ust. z dnia 1. sierpnia 1895 l. 112 Dz. p. p. termin do usnej rozprawy na dzień 1. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem biuro Nr. 6.

Pozwanym z życia i miejsca pobytu niewiadomym ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata Jana Majeranowskiego, który tychże na ich niebezpieczeństwo i koszta tak długo zastępywać będzie, dopóki ciż innego pełnomocnika nie wymienią.

C. k. Sąd obwodowy Oddział I.
Stanisławów, 28. lutego 1901.

L. cz. Praes. 344 18/1 [2565 1—3]

Jego Ekscelencya p. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze, rozpoczynającej się dnia 6. maja 1901 o godzinie 8 przed południem przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego, zaś zastępcami c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego, tudzież c. k. Radców sądu krajowego Jana Grafa, Dyonizego Stanisława Haydera, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmana, dr. Włodzimierza Kozickiego i Franciszka Slączkę.

Sambor, 20 marca 1901.

L. cz. IV. 95/97 (99) [2529 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa wszystkich wierzycieli zmarłego dnia 19. czerwca 1897 Feliksa Gniewosza, właściciela dóbr w Nowosielcach Gniewosz, aby najdalej do 27. kwietnia 1901 roszczenia swe do masy spadkowej śp. Feliksa Gniewosza zgłosili, a następnie w razie potrzeby udowodnili i w tym celu na audyencyi dnia 27. kwietnia 1901 o 9 godzinie rano w tutejszym sądzie oddział IV. się jawili, lub też w zakreślonym czasie pisemnie zgłoszenie wnieśli, gdyż w przeciwnym razie ci z wierzycieli, którzyby swych wierzytelności do owego czasu nie zgłosili, nie będą już mogli dopominać się zaspokojenia ze spadku, jeżeli takowy został wyczerpanym przez zgłoszone wierzytelności i wierzytelnościom nie służyło prawo zastawu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 23. marca 1901.

L. 16.365. [2558]

OBWIESZCZENIE.

Na mocy otrzymanego upoważnienia udzieliło c. k. Namiestnictwo w imieniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych p. Stefanowi Sękowskiemu i tow. pozwolenie na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Akcyjny Bank związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“ po rusku „Akcyjnyj Bank zwiazkowyj dla stowaryszen zaribkowych i hospodarczych“ po niemiecku „Actien Genossenschafts-Bank für Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften“, po francusko „Banque coopérative, Socièté anonyme“ z siedzibą we Lwowie i zatwierdziło odnośny statut.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21. marca 1901.

L. cz. C. II. 26/01 (1) [2548]

Przeciw Maksymowi Łukaczyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Wasyla Choma pozew o 540 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 3. kwietnia 1901 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Maksyma Łukaczyk, ustanawia się p. Iwana Gonca w Łupkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maksyma Łukaczyk w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 5. marca 1901.

L. cz. C. III. 22/01 (2) [2550]

Przeciw Taubie Waltuch, Markusowi I. Waltuchowi, Sarze Stolzer, spadkobierczyni Perli Lei Weisskopf, Małce Osner, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Nechamkę Jakubowicz false Grünberg zam. Adler pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 900 rubl. z pn. ze stanu biernego $^1/_2$ realności lwh. 421 i $^1/_2$ realności whl. 1558, 1561 i 1564 gm. Brody objętych.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30. kwietnia 1901 o godz. 9 rano w Oddziele III.

Celem strzeżenia praw niewiadomych pozwanych ustanawia się p. dra Gropa adw. w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 14. marca 1901.

L. cz. C. 55/1 (1) [2301]

Do c. k. Sądu powiatowego w Ulanowie wniesiony został przez Maryannę z Lebiodów Herdzikową w Pysznicy przeciw niewiadomej masie spadkowej po Katarzynie Trzuskot, Maryannie Wnuk, Janie Kochańczyku niewiadomemu z miejsca pobytu Adamowi Jachim, Zofii Ciechoń i spólnikom pozew o wystawienie deklaracyi intabulacyjnej prawa własności.

Niewiadomych z miejsca pobytu i mas pozwanych kuratorem jest Józef Błażejowicz z Pysznicy który kurandów będzie zastępował na koszt kurandów aż do zgłoszenia się kurandów lub podania pełnomocnika.

Termin rozprawy wyznaczono na dzień 28. marca 1901 o 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 11. marca 1901.

L. cz E. 6/1 (1) [2255]

P. Dmytrowi Malanczyn z Pochówki w sprawie toczącej się przed c. k. Sądem tutejszym Gabryela Schwalba w Bohorodczanach przeciw Dmytrowi Malanczyn o 292 kor zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 4. stycznia 1901 liczba czyn. E. 6/1 którą pozwolono na rzecz Gabryela Schwalba egzekucyę przez przymusowe ustanowienie prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 255 i połowy realności wyk. hip. ll. 256 i 297 ks. gr. gminy kat. Pochówka zobowiązanego Dmytra Malanczyn własnych tudzież przymysowa sprzedaż wspomnianych realności.

Ponieważ niewiadomo gdzie Dmytro Malanczyn przebywa ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Ołeksę Zełeniuk w Pochówce.

Tenże kurator zastępywać będzie Dmytra Malanczyn w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Bohorodczany, dnia 11. marca 1901.

L. cz. hip. 802/99 [2269 1—3]

W sprawie hipotecznej Lejby Pinkasa i Kelmana Berla o uwidocznienie na karcie A whl. 104 gminy Narty zmniejszenia parcel gruntowych 102/2, 103/2, 104, 106, 495/1, 491/2 a na tejże karcie whl. 105, 107/1, 490/4 i 491/1 i o wpis prawa własności do parceli gruntowej 493/5 celem doręczenia rezolucyi tut. sądowej z dnia 3 września 1896 L. 5639 Janowi Krawcowi niewiadomemu z miejsca pobytu ustanawia się kuratorem Jana Klechę z Nartu starego.

Nisko, dnia 17. czerwca 1899.

L. cz. E. 437/00 (2) [2291]

Przeciw Józefowi Kundysowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiona została przez Agnieszkę Długopolską prośba egzekucyjna o sprzedaż realności Józefa Kundysa własnej.

Celem strzeżenia praw Józefa Kundysa ustanawia się p. Jędrzeja Wieczorha w Chochołowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kundysa w rzeczonej sprawie, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. Dzh. 128/01 [2279]

C. k. Sąd powiatowy w Łące podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Laurentego Kulczyckiego któremu ma być doręczoną uchwała tabularna z dnia 6. marca 1901 Lh. 128/1 kuratorem ustanowiono Aleksandra Bilińskiego Tarasowicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łąka, 6. marca 1901.

L. cz. Firm. 197/00 [2317]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firmy „Lazor Pariser handel towarów bławatnych w Rzeszowie“, z tem, że właściciel tejże Lazor Pariser firmę swą imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Rzeszów, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 42/1 [2287]

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w w Samborze zawiadamia iż do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych wpisano: „Handels und Gewerbe Bank in Komarno“ registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ w polskim języku „Bank dla handlu i przemysłu w Komarnie“, stowarzyszenie z ograniczoną poręką, zawiązane na podstawie statutów z dnia 13. lutego 1901, oraz, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesów kredytowych, celem udzielenia członkom kredytu dla poparcia handlu, przemysłu i rolnictwa i dania członkom możności korzystnego ulokowania swych kapitałów.

Do zarządu obrani zostali: Kalman Dromelschläger, Leib Chaneles, i Uscher Gottlieb, mieszczanie z Komarna, jako członkowie Dyrekcyi, a Mojżesz Wind mieszczanin z Komarna, jako zastępca dyrektora, spółkę podpisuje się w ten sposób, i pod pieczęcią firmy kładą podpis dwóch członków dyrekcyi lub też zastępca dyrektora; udział każdego członka spółki wynosi najmniej 50 koron; każdy członek odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia swoim udziałem a nadto dalszą trzykrotną kwotą deklarowanego udziału.

Ogłoszenia spółki winny być podpisane przez dwóch członków dyrekcyi a umieszczane plakatami przy ulicach i publicznych placach w Komarnie.

Sambor, dnia 2. marca 1901.

L. Firm. 86/00 st. II. 74 [2286]

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firm 86/00 wpisał, że na walnem zgromadzeniu towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Lutowiskach dnia 28. stycznia 1901 odbytem usunięto p. Jakóba Redlicha z posady naczelnego dyrektora, a w miejsce jego wybrano p. Zygmunta Lehrfelda, a na zastępcę dyrektora p. Mojżesza Felda.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Sanok, dnia 16. lutego 1901.

Ч. фірм. 408 стов. II. 155 [2223]

Оповіщене.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний у Львові оголошує, що в реєстрі для стоварищень зарібкових і господарских на дня 16. марта 1901 при вписаний вже фірмі: „Українсько руска видавнича Спілка зареєстрована спілка з обмеженою порукою“ у Львові“ унаочнено що на загальних зборах дна 8. грудня 1900 відбувших ся змінені вістали §§. 6. 8. 15. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 25. 26. 28. 33. 34. 35. 36. 39. 41. 41. 42. 47. 48. дотепершного статута з 26 грудня 1898, також, що §§. 27. 29. 30. 31. 32. тогож статута цілком викреслено.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний,
Відділ IV.
Львів, дня 18. марта 1901.

L. cz. Cw. IV. 349/1 (3) [2325]

Przeciw p. Gabryelowi V. de Prunkul, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego sądu przez Jeneralną Reprezentacyę we Lwowie c. k. uprzyw. Austr. Feniksa we Wiedniu pozew wekslowy o 43 kor. 10 hal. i 872 kor. 61 hal.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Włodzimierza Jasinieckiego we Lwowie, kuratorem, który go zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Oddział IV.
Lwów, dnia 9. marca 1901.

L. cz. Cg. III. 42/99 (6) [2329]

Panu Jakóbowi Kalb, przedtem we Lwowie mieszkającemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem krajowym jako handlowym we Lwowie przeciw firmie handlowej D. Axelbrad i syn w Janowie obok Trembowli o 2000 koron zpn.

ma być doręczoną uchwała z dnia 13. marca 1901 l. cz. Cg. III. 42/99 (6)

Ponieważ niewiadomo gdzie p. Jakób Kalb przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Majera adw. we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Kalba w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Lwów, dnia 13. czerwca 1900.

L. cz. Firm 212 sp. II. 224. [2326]

Ogłoszenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy wpisanej już firmie spółkowej „Pierwsza gal. Towarzystwo akcyjne budowy wagonów i maszyn w Sanoku przedtem Kazimierz Lipiński“ zostało dnia 15. lutego 1901, w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidocznionem, że na posiedzeniu Rady zawiadowczej powyższego Towarzystwa, w dniu 18. czerwca 1900 odbytem, udzielono p. Teodorowi Bönischowi technicznemu dyrektorowi pierwszego gal. Towarzystwa, budowy wagonów i maszyn w Sanoku, prokurę zbiorową, upoważniającą go do podpisywania firmy wspólnie z jednym z członków Rady zawiadawczej, dyrektorem lub innym prokurzystą.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 20. lutego 1901.

Doniesienia prywatne.

Jedwab Henneberga

czarny, biały i barwny od 65 ct. do zł. 14·65 za metr — gładki, w prążki, kratki, wzorzysty, damasty i t. d. (około 200 rozmaitych gatunków i 200 rozmaitych barw, deseni i t. d.).

Jedwab na suknie ślubne	od 65 ct.—zł. 14·65	Fulary jedwabne drukowane	od 65 ct.—zł. 3·65
Damasty jedwabne	od 65 ct. · zł. 14·65	Jedwab balowy	od 60 ct.—zł. 14·65
Jedw. suknie bastowe na suknię	8·65—zł. 42·75	Grenadyny jedwabne	od 80 ct.—zł. 7·65

za metr do domu wraz z opłatą i cłem. — Próbki natychmiast. — Opłata listu do Szwajcaryi 25 hal.

G. HENNEBERG, fabrykant jedwabiu, **Zurych**
(c. i k. nadworny dostawca).

Uwagi godne!

Franco.		Franco.
5 klgr. Bryndzy Ia . . . kor.	7.—	do 7.50
5 „ sardynek marynow. I.	3.60	„ 3.80
5 „ śledzi I.	6.50	„ 7.—
25 sztuk mleczaków		6.20
25 „ mięszanych . . .	4.50	„ 5.—
5 klgr. karafiołów	3 80	„ 4.20
5 „ pomarańcz czerwonych .	3 60	„ 4.40
5 „ makarone I.		4.50
5 „ miodu patoki		7.50
5 „ ryżu włoskiego		3.80
5 „ grysiku pszennego		3.—
5 „ pomidorów w butelkach . . .		3,60

oraz polecam sery, sardynki w oliwie, marynowane sardynki w puszkach blaszanych itp.
Maść winogronowa na rany wszelkiego rodzaju i oparzenia, 1 pudełko 20 i 50 hal.

Tomasz Gurowicz,
Budapeszt.



Przeprowadzenia
pat. wozy 6 i 8 metrowe.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patent.

Caro i Jellinek
Wiedeń, Schottenring 27,
Budapeszt. Arany Janos utcza 31.
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408.

Szkółki
leśno-ogrodowe

Tadeusza hr. Łubieńskiego
w Zassowie pod Czarną
polecają do kultur wiosennych
nasiona i sadzonki leśne,
drzewka i krzewy ozdobne
tudzież
rośliny pnące trwałe
po cenach najniższych.
Katalogi na żądanie opłatnie.

Dla ludności



bez różnicy rangi i stanu aranżujemy **powszechną sensacyjną tanią sprzedaż przedświąteczną** i oferujemy meble żelazne, dywany, dywaniki, portyery, firanki. story, kapy na stoły, i łóżka, kołdry, koce i rożne przedmioty dekoracyjne.

Osobny oddział towarów wysortowanych, jakoteż wadliwych dywanów i resztek. Prawdziwe perskie i oryentalne dywany w ogromnym wyborze.

Osobom, będącym w możności płacenia, **przyznajemy też ulgi w spłatach bez podwyższenia cen.**

Na prowincyę wysyłamy ilustrowane cenniki gratis i franko. — Listy należy adresować: Zarząd wiedeńskiego magazynu i składu dywanów **„Au Louvre“** Lwów, ul. Sykstuska l. 6 (pasaż Hausmana).

SUKNA
na sezon wiosenny

po bardzo przystępnych cenach poleca

BAZAR KRAJOWY

Krajowego Związku przemysłowego
Lwów, ul. Trzeciego Maja.

„NEKTAR“
Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Hurtowny magazyn herbaty
Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. **Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.**
Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Złoty medal	Grand Prix	Złoty medal
najwyższe odznaczenie na wystawie powszechnej w Paryżu 1892 r.	najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.	najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15 20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Bank rolniczy we Lwowie.

Stowarzyszenie zarej. o poręce ograniczonej.

Dwudziestepierwsze

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Banku rolniczego we Lwowie

odbędzie się we wtorek dnia 30. kwietnia 1901 o godzinie 5-tej po południu w biurze Banku rolniczego pl. Smolki l. 5, I. piętro.

Porządek dzienny:

1. Przedłożenie bilansu za rok 1900.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie absolutoryum (§. 29 lit. f. statutu).
3. Wnioski co do podziału zysku (§. 40 lit. f. i §. 29 lit. f. statutu).
4. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1901 (§. 29 lit. c. statutu).
5. Wybór uzupełniający członków Rady nadzorczej (§. 29 lit. c. statutu).

Lwów, dnia 26. marca 1901.

UWAGA. Członkowi Towarzystwa służy prawo do wzięcia udziału w Zgromadzeniu i do głosowania przez innego członka Towarzystwa jako pełnomocnika.

Członkowie Rady nadzorczej i Dyrekcyi pełnomocnitw takich przyjąć nie mogą.

Wysprzedaż.

Zarząd masy konkursowej Towarzystwa krajowego dla handlu i przemysłu we Lwowie urządza drobiazgową wysprzedaż towarów płóciennych korczyńskich znakomitej jakości, jakoto: płótna, szyrtyngi, weby, bielizna męska i damska tudzież stołowa, kołdry, materace i t. p. w sklepie **przy ulicy Halickiej l. 16, po cenach znacznie zniżonych** od dnia 26 marca 1901 począwszy. Wysprzedaż nastąpi tylko za gotówkę.

Lwów, dnia 23 marca 1901.

Dr. Adolf Kohane,
adwokat kraj. jako zarządca masy konkursowej.

Wspaniałe premium

otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO
12 tomów dzieł Sienkiewicza

(tom co miesiąc)

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu wyłącznie dla prenumeratorów Tygodnika i obejmą całą jego twórczość także między innemi w roku bieżącym utwór

QUO VADIS

z illustracyami Piotra Stachiewicza.

W niedalekiej przyszłości ukaże się w Tygodniku najnowsza wielka powieść HENRYKA SIENKIEWICZA, obok utworów najznakomitszych naszych autorów.

Z rzeczy aktualnych szereg **„Sylwetek galicyjskich“.** Dział artystyczny obejmie reprodukcye najznakomitszych utworów naszych malarzy obok rycin kolorowych i oddzielnych **„dodatków artystycznych“.**

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“
we Lwowie, Pasaż Hausmana liczba 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

We Lwowie:		W Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	13 „ 60 „	Półrocznie	14 „ 40 „
Rocznie	27 „ 20 „	Rocznie	24 „ 80 „

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w pięknej oprawie (z portretem autora) dopłacają za tom 40 hal., tj. kwartalnie za 3 tomy 1 k. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą.

Pierwszych 24 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 26 kor., bez oprawy, zaś 35 kor. 60 hal. w oprawie za 24 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ po 3 kor. 20 hal. Przesyłka i opakowanie 40 hal.

Komplet 24 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany w ratach kwartalnych po 6 tomów za nadesłaniem w 4 ratach po 6 kor. 50 hal. za tomy bez oprawy, zaś 8 kor. 90 hal. w oprawie.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Cennik Rafineryi Spirytusu

i c. k. uprzywilejowanej krajowej

Fabryki Rosolisów, Likierów, Rumu i Wódek aromatycznych

założonej w roku 1838

Ekscellencyi Romana hr. Potockiego w Łańcucie (Galicya).

P. T.

Przedkładając cennik naszych wyrobów, uprzejmie prosimy o łaskawe zaszczycenie nas cennemi zleceniami.

Warunki:

Podane ceny rozumieją się loco Łańcut, Fabryka, w walucie koronowej.
Zamówienia uskutecznia się:
a) Bez odpowiedzialności za bezpieczeństwo dostawy.
b) Za zaliczką, lub za poprzedniem nadesłaniem gotówki.
c) Z doliczeniem opakowania po własnych kosztach, które wynoszą:

od 25—30	od 35—45	od 50—65	od 70—80 $\frac{3}{4}$ litrowych flaszek
K. 1.60	K. 1.80	K. 2.—	K. 2.20

Przy zamówieniach wartości wyżej 100 K. udziela się **rabatu.**
Spirytus i Rum krajowy sprzedaje się po cenie targowej bez rabatu.

Zamówienia na litry wysyła się w butlach szklanych po $3\frac{1}{2}$, 5, 10, 15, 20, 25 i 30 litrów — większe ilości w beczkach.
Naczynia w dobrym stanie, przysłane franco Łańcut, przyjmuje się po cenach następujących:
Beczki i Butle zwrócone w 30-tu dniach po lenie policzonej.
Paki pochodzące od nas od 30 hal. do 1 K. za sztukę.
Flaszki próżne tylko z odciskiem herbu $\frac{1}{1}$ ltr. à 12 hal., — $\frac{3}{4}$ ltr. à 10 hal., — $\frac{1}{2}$ ltr. à 6 hal.
Reklamacye uwzględnia się tylko w przeciągu 8 dni po odebraniu towaru.
Adres na listy i przesyłki: Zarząd Fabryki wódek Jgo Ekscel. Romana hr. Potockiego w Łańcucie.
Adres na telegramy: Eabryka wódek Łańcut.
Zapewniając szybkie i staranne wykonanie udzielonych nam zleceń, kreślimy się
Z wysokiem poważaniem
Zarząd Fabryki.

Likiery Ia. we flaszkach formy Gdańskiej à $^{10}/_{16}$ ltr.	Cena w koronach hektoliter	flaszka
Ananasowy		
Benedyktynka		
Brzoskwiniowy	260.—	2.30
Fiołkowy		
Dereniowy		
Pomarańczowy		
Alasz-Kminkowy		
Chartreuse	230.—	2.10
Gdański		
Kawowy biały		
Akacyowy		
Malinowy	200.—	1.90
Wiśniowy		
Z kwiatu pomarańczowego		
Likiery IIa. we flaszkach □ białych $^{10}/_{16}$ ltr.		
Anyżowy		
Cytrynowy		
Curaçau		
Kawowy, czarny		
Kminkowy		
Miętowy		
Marasquino	160.—	1.40
Persico		
Poziomkowy		
Pomarańczowy		
Różany		
Waniliowy		
Złotówka		

Rosolisy we flaszkach □ białych.		Cena w koronach za hektolitr	flaszki z odc. herbu $\frac{1}{1}$ ltr.	$\frac{3}{4}$ ltr.	$\frac{1}{2}$ ltr.
Absyntowy	Maraspuino				
Anyżowy	Orzechowy				
Chartreuse	Persico				
Cognac słodki	Pomarańczowy słodki				
Cudaçau					
Cynamonowy	Pomarańczowy gorzki				
Cytrynowy					
Dereniowy	Poziomkowy	145.—	1.75	1.35	—.95
Gorzki	Roztopczyn				
Goździkowy	Różany				
Jarzębinowy	Tarniowy				
Jałowcowy	Waniliowy				
Kalmusowy	Wiśniowy				
Kminkowy	Złotówka				
Malinowy	Z kwiatu pomarańczowego				
Miętowy					
Wódki niesłodzone we flaszkach □ białych.					
Kontuszówka					
Karpatówka					
Litewka					
Śliwowica		126.—	1.60	1 16	—.84
Piołunówka					
Tarniówka					
Starka					
Żytniówka zwykła					

	Cena w koronach hektoliter	$\frac{3}{4}$ ltr. flaszka	$\frac{3}{8}$ ltr. flaszka
Cherry Brandi . . .	—	3.60	—
Tryumf	—	3.—	—
Żytniówka prawdziwa	180.—	1.70	—
Tarniak	180.—	1.70	—
Jarzębiak	180.—	1.70	—
Rum Jamaica na 75%, Nr 1	260.—	2.30	1.30
Rum Jamaica na 75%, Nr. 2	190.—	1.70	1.—
Rum krajowy na 70% .	—	1.—	—
Spirytus bon gout po cenie targowej.			

Wódki aromatyczne.	Cena w koronach butelka	flakon	flakonik
Wódka Kolońska . .	8.80	1.50	1.10
„ **Lewandowa** .			
„ **Portugal** . .	4.80	1.10	—.90
„ **Cedrato** . . .			

Z różnych stron dochodzą nas pogłoski, jakoby Łańcucka Fabryka roselisów przeszła drogą dzierżawy w obce ręce.

Pogłoski te są z gruntu fałszywe i rozsiewane bywają tendencyjnie chyba na to, ażeby wyroby Łańcuckiej fabryki zdyskredytować i zrównać takowe pod względem dobroci z wyrobami innych fabryk.

Otóż celem usunięcia tych złośliwych wieści i wyjaśnienia właściwego stanu rzeczy, oświadcza podpisany Zarząd centralny dóbr galicyjskich Jego Ekscel. **Romana hr. Potockiego,** że tak Rafinerya spirytusu, jakoteż c. k. uprz. krajowa Fabryka rosolisów, likierów i rumu Jego Ekscel. **Romana hr. Potockiego** w Łańcucie od 60 lat istniejąca, nie była nigdy nikomu wydzierżawianą lecz prowadzi się jak zawsze we własnym zarządzie, a obecnie pod kierownictwem Dyrektora **p. Teofila Fleszara.**

Z Zarządu centralnego dóbr galicyjskich.

We Lwowie, dnia 15. października 1900.

Franciszek Szczerbicki, pełnomocnik.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.